

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Czy karabiny same mogą zacząć strzelać?

Czy wojna zawsze wybucha wtedy, gdy jej jakiś rząd pragnie? Czasem może być to zwykły spłot wypadków, wynik napięcia namiętności, pragnienie krwi i zemsty, które ogarnia naród niby jakaś siła żywiołowa.

Taka wojna, to tak jak gdyby rewolucja, bo nie rządzący do niej pchają i ją wywołują ale robi to jakaś niezmiernie silna fala, która uno si z sobą i na sobie wszystko i wszystkich.

Niebezpieczne i szkodliwe są wojny, prowadzone dla dogodzenia ambicji (mógłby o tym coś powiedzieć Napoleon III), wstrętne są wojny prowadzone w oparciu o zyski i kalkulacje spekulantów i fabrykantów brońni ale najgroźniejsze i najszkodliwsze są te, które wybuchają wbrew zdrowemu rozsądkowi w oparciu tylko o jakąś namiętność nie kierowaną rozumem.

Nie można przy tym nigdy wiedzieć, czy ktoś z ukrycia nie rozdmuchuje tych namiętności, czy jego zimna kalkulacja nie wygrywa po prostu gorącej krwi innych.

Takie myśli przychodzą same przez się, o ile zna się atawistyczne nastroje nienawiści wzajemnej w społeczeństwie polskim i niemieckim, widać się cały bezsens wojny dla obu narodów, równocześnie widzi się te bezustanne jątrzenia, te bezprzykładne prowokacje, które dzieją się co krok.

Stan faktyczny tego, co wczoraj zaszło w Gdańsku, opisany jest obok. Do tego możemy dodać od siebie, co następuje.

Wczoraj o godz. 4 po poł. otrzymujemy z Gdyni telegram następujący:

Dzisiaj godzina jedenasta hitlerowcy około czterystu ludzi usunęli gwałtem z sal wykładowych i kreslarni Politechniki Gdańskiej wszystkich studentów Polaków. — Interwencji policji nie ma. Władze Politechniki nie reagują, wypadki trwają. Są pobici i ranni. **PROSIMY O DODATEK NADZWYCZAJNY.**

Nikt w Wilnie jeszcze o tym nie wiedział. Dopiero w 2 godziny po tem były demonstracje. Dodatku mimo to nie wydaliśmy. Nie wydaliśmy nie dlatego, że prawdopodobnie byłby skonfiskowany. Po prostu dla tego, że nie ma celu jeszcze bardziej podniecać to uczucie, które w narodzie polskim jest i tak najsilniejsze tj. nienawiść do Niemców.

Jest to bardzo wielka siła. Siła pożyteczna, o ile się ją udaje utrzymać w korbach i prowadzić. Może okazać się samobójczą, o ile by wbrew tym, którzy kierują narodem, karabiny same zaczęły strzelać.

Przy okazji wczorajszych demonstracji ulicznych antyniemieckich padała ofiarą jedna żydowska szymba. Ghetto żydowskie na wszelki wypadek było silnie strzeżone przez policję.

Ten wypadek i te obawy całkiem uzasadnione o całość sklepów żydowskich, są chyba najlepszym dowodem, że, gdzie tłumem kierują uczucia, tam rozum nie odgrywa żadnej roli. Dlaczegożby w przeciwnym razie do stało się przysięgłym sprzymierzeńcom wszystkich wystąpienia antyniemieckich. Chyba dlatego, żeby się za bardzo nie cieszyli!!!

Piotr Lemiesz.

Nowa prowokacja gdańska

Studenci niemieccy usunęli przemocą Polaków z politechniki

GDĄŃSK. (Pat). W związku z konfliktem pomiędzy polskimi a niemieckimi studentami politechniki gdańskiej na tle zajścia w jednej z kawiarni we Wrzeszczu, polscy studenci zwołali w dniu przedwczorajszym wiec manifestacyjny. Rezolucje tego wiecu zostały poczytane za obraźliwe przez niemieckich studentów, którzy zareagowali na nie w dniu wczorajszym przez usunięcie przemocą studentów polskich z sal wykładowych. Zarząd Polskiej Bratniej Pomo-

cy protestował u rektora i pozostaje z nim w pertraktacjach co do likwidacji incydentu.

Komisarz generalny R. P. protestował w Senacie Wolnego Miasta domagając się przedsięwzięcia kroków, które zapewniłyby studentom Polakom bezpieczeństwo osobiste i możliwość swobodnego odbywania studiów.

Równocześnie senat Wolnego Miasta oprotował tekst rezolucji wiecu studentów Polaków.

Dziś przybywa do Polski



Min. spr. zagr. Italii hr. Galeazzo Ciano

Parlament francuski akceptuje decyzję uznania rządu gen. Franco

PARYŻ, (PAT). — Wielka kampania przeciwko uznaniu rządu narodowego hiszpańskiego przez Francję, zorganizowana przez ugrupowanie lewicowe spaliła w ciągu dnia wczorajszego na panewce. Grupy stronnictw lewicowych izby zmontowały w tym celu nawet specjalną formację parlamentarną pod nazwą „parlamentarnego komitetu przyjaźni francusko-hiszpańskiej”, do którego poza komunistami, socjalistami i unią republikańską - socjalistyczną weszli nawet deputowani radykalni.

Komitet ten w środę i czwartek postanowił zgłosić interpelację w sprawie projektowanego uznania rządu gen. Franco i zaprosił na swe obrady czwartkowe w charakterze gości dwóch przedstawicieli opozycji angielskiej, którzy mieliby być obecni na ławach publiczności przy całej debacie na ten temat.

Interpelacja została istotnie zgłoszona przy otwarciu popołudniowego posiedzenia i poszczególne grupy wchodzące w skład komitetu wysłały na trybunę swych mówców by doma-

gali się wyznaczenia już wczoraj terminu dla przeprowadzenia dyskusji nad tą sprawą. Z lewicowych kół radykalnych miał wystąpić w tej debacie wstępnej b. minister lotnictwa Cot.

Premier od razu na początku dyskusji zażądał odroczenia dyskusji nad tą interpelacją bez określenia żadnego terminu, stawiając przy tym kwestię zaufania.

Po pięciu krótkich przemówieniach interpelantów, premier Daladier zabrał głos, by w krótkim i kategorycznym oświadczeniu wskazać na to, że interesy Francji i Anglii oraz sytuacja międzynarodowa nakazują rządowi francuskiemu nie zwlekanie dłużej z powzięciem decyzji co do uznania rządu narodowego hiszpańskiego. Premier oświadczył otwarcie, że na poniedziałkowym posiedzeniu rady ministrów zamierza postawić wniosek o uznanie de jure rządu gen. Franco. Po oświadczeniu premiera, który podkreślił, że Francja powinna być obecna tak samo w Burgos, jak i wszędzie na świecie, gdzie tego wymaga obrona jej interesów, izba przystąpiła do głosowania nad żądaniem interpelantów co do określenia terminu dyskusji nad interpelacją.

Żądanie to — zgodnie z domaganiem się premiera, który postawił przy tym kwestię zaufania zostało odrzucone 323 głosami przeciwko 261.

Poddania się żąda gen. Franco

W porozumieniu pośredniczą Anglia i Francja

LONDYN, (PAT). — Dzienniki londyńskie donoszą, że rządy brytyjski i francuski podjęły ostatnią próbę zakończenia wojny hiszpańskiej przez rozejm, jeszcze przed dyplomatycznym uznaniem gen. Franco. Obydwa te rządy otrzymały od gen. Franco sugestie, że o ile republikańskie siły wojskowe szybko poddadzą się, to gen. Franco skłonny będzie okazać daleko więcej łagodności wobec swoich politycznych przeciwników i wobec więźniów politycznych.

Sugestie gen. Franco zostały wczoraj przez lorda Halifaxa zakomunikowane ambasadorowi rządu republikańskiego Azcarate. Gen. Franco do-

maga się, aby poddanie nastąpiło bez jakichkolwiek warunków.

Ten rozwój wypadków przedłużył o dwa lub trzy dni formalne dyplomatyczne uznanie rządu gen. Franco, które wobec tego nastąpi w poniedziałek lub we wtorek.

LONDYN, (PAT). — Reuter donosi, iż wojna domowa w Hiszpanii wygasa i że strona czerwona nie będzie stawiała dalszego oporu. Wedle otrzymanych w Londynie wiadomości je dny polityk hiszpański będący zwoleńnikiem kontynuowania walki dr. Negrin znajdować się ma w okolicach Walencji i nosi się z zamiarem opuszczenia Hiszpanii.

Porozumienie francusko-hiszpańskie

W dniu uznania rządu gen. Franco prez. Azana ustąpi

BURGOS, (PAT). Rozmowy senatowe z ministrem spr. zagr. hiszpańskiego rządu narodowego gen. Jordana doprowadziły wczoraj do porozumienia w sprawie uznania wspólnego rządu de jure przez Francję.

LONDYN, (PAT). — Agencja Reu-

tera donosi z Paryża, iż Azana w dniu uznania hiszpańskiego rządu narodowego przez Anglię i Francję ma zamiar ustąpić ze stanowiska i emigrować.

Rząd meksykański miał zaofiarować gen. Miaja „honorową gościnę” w Meksyku.

Rozwiązanie węgierskiej partii narod.-socjalistycznej

BUDAPEST, (PAT). Węgierska partia narodowo-socjalistyczna, której przewodniczącym jest przebywający obecnie w więzieniu mjr. Szalasy, została rozwiązana.

Jak wiadomo, na czele partii stał ostatnio Hubay. Lokale partii zarówno w Budapeszcie, jak i na prowincji, zostały obstawione silnymi oddziałami policji. Po przeprowadzeniu rewizji archiwum partyjne przewieziono do prokuratury, a lokale opieczętowano. Jak słychać, liczni narodowi socjaliści, szczególnie pełniący w partii funkcje kierownicze, zostaną umieszczeni w obozach koncentracyjnych.

Bezpośrednią przyczyną rozwiązania partii jest wynik śledztwa w sprawie zamachu bombowego przed synagogą w Budapeszcie w ubiegłym miesiącu. Śledz-

two wykazało bowiem, że zamach zorganizowany był przez członka partii narodowo-socjalistycznej Jokedu, należącego do zarządu partii, a wykonany był przez młodych narodowych socjalistów.

Węgierska partia narodowo-socjalistyczna uważa dotąd mjr. Szalasy'ego skazanego za działalność dążącą do zmiany istniejącego porządku społecznego, za swego wodza.

Śledztwo policyjne stwierdziło, że w łonie węgierskiej partii narodowo-socjalistycznej założono tajną organizację im. „Czarny Front”, której członkowie oznaczeni byli nie nazwiskami, lecz liczbami i mieli za zadanie organizowanie zamachów terrorystycznych. Stwierdzono również, że w łonie partii istnieje „wydział bezpieczeństwa partii”, mający na celu na wypadek objęcia władzy przez partię obalenie stanowisk państwowych i dążenie do realizacji celów narodowo-socjalistycznych przy użyciu przemocy. Członków partii zaprzysięgano i grożono im na wypadek zdrady śmiecią.

Śledztwo dowiodło również, że sprawcy zamachu przed synagogą w Budapeszcie, który nastąpił dn. 3 lutego rb., otrzy mali granaty ręczne w głównym lokalu partii narodowo-socjalistycznej i stamtąd udali się pod synagogę.

Skazanie rumuńskich „miotaczy ognia”

BUKARESZT, (PAT.) Trybunał wojskowy w Bukareszcie wydał wyrok w sprawie, znanej pod nazwą „Spisku miotaczy ognia”. Odpowiedało przed sądem 12 członków grupy terrorystycznej b. Gwardii Żelaznej, 9 oskarżonych skazano na karę więzienia od 1 roku do 8 lat, 3 uniewinniono.

Oskarżeni przygotowali zamach w Bukareszcie, przy czym znalezione u nich bomby i miotacze ognia. Spisek został wykryty dzięki wybuchowi w tajnym laboratorium.

W dniu święta Estonii

WARSZAWA, (PAT.) Z okazji 21. rocznicy niepodległości Estonii Pan Prezydent R. P. wystosował następującą depezę:

„Jego Ekscelencja P. Konstanty Paetis, Prezydent Republiki Estońskiej, Tallin.

Z okazji estońskiego święta narodowego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich, jak i całego narodu polskiego szczególnie gorących życzeń szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji oraz trwałej pomyślności dla „Estonii, IGNACY MOŚCICKI”.

Żeński FIDAC ostro krytykuje Służbę Młodych

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Wczoraj odbyło się zebranie żeńskiego FIDAC-u pod przewodnictwem P. Marszałkowej Piłsudskiej. Na posiedzeniu b. ostro krytykowano działalność Służby Młodych OZN. Szczegółnie ostrej krytyce poddano stanowisko oficjalnego organu młodego OZN czasopisma „Jutro Polski”.

Delegacji FIDAC-u żeńskiego polecono wystąpić z tymi zarzutami na posiedzeniu Rady Naczelnej OZN.

Już na wiosnę będzie oddana do użytku droga do Zawias

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Wobec uregulowania stosunków polsko-litewskich, władze centralne postanowiły przyspieszyć wykończenie drogi bitej Ponary — Rykonty — Zawiasy, która stanowi najlepszą drogę zmotoryzowanego ruchu towarowego między Wilnem a Kownem. Droga ma być oddana do użytku wczesną wiosną.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę Żonie mej i Matce

ś. p. Franciszce Annie Skrzyńskiej

oraz okazali tyle życzliwości, współczucia i pomocy w czasie Jej choroby, w szczególności p. dr. Sergiuszowi Malafiejewowi, p. dr. Benedyktowi Schermanowi, p. dr. Żaluskiej, Wieleb. O. Przerotowi O. O. Bonifratrów ks. dr. St. Głakowskiemu jak też i Wydawnictwu Kurjera Wileńskiego składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

Mąż z synem

Skarb Państwa

Sejm obradował wczoraj nad preliminarzem budżetu Min. Skarbu.

Sprawozdawca pos. Sikorski.

Budżet na rok 1939/40 przewiduje dochody zwyczajne i nadzwyczajne, łącznie na 2.523.173.795 zł. Poza tą kwotę stoją różne fundusze i przedsiębiorstwa, które bądź to tytko przelewem, lub deficytem wchodzą do budżetu, bądź też zupełnie o budżet państwowy nie zaczepiają. Wpływy z trzech głównych źródeł przedstawiają się w ten sposób: administracja daje 1.693.100.345 zł, monopole 725.016.700 zł, przedsiębiorstwa i zakłady 105.056.750 złotych.

Referent wysuwa następujące tezy:

1) daniny wraz z innymi pozabudżetowymi świadczeniami publicznymi znajdują się przy naszym obecnym dochodzie

DLA KASZLĄCYCH I OSZABIONYCH
LELIWA KARMELKI
EKSTRAKT
Do nabycia w aptekach i drogeriach

Wybory w miastach woj. poznańskiego

WARSZAWA, (Tel. wł.) Na niedzielę 26 lutego wyznaczono trzecią rundę wyborów do samorządów miejskich w woj. poznańskim. Do wyborów staje okrągiem 100 miast.

Prezydent m. Łodzi

WARSZAWA, (Tel. wł.) Jak słychać, prezydent m. Łodzi p. Kwapiński uzyskał zatwierdzenie władz nadzorczych na okres 1 roku.

ONR odda głos na kandydata OZN

WARSZAWA, (Tel. wł.) W kołach politycznych krąży pogłoski, że klub radnych ONR w Warszawie postanowił oddać swoje głosy przy wyborze prezydenta m. Warszawy na kandydata OZN.

Wiec akademicki w sprawie gdańskiej

Wczoraj o godz. 4 po poł. w sali Śniadeckich USB odbył się wiec ogólniakademicki w sprawie Gdańska zwołany przez Bratnią Pomoc Młodzieży Akademickiej USB.

Wiadomość o ostatnich wypadkach w Gdańsku wywołała w szeregach akademickich zrozumiałe oburzenie, to też salę Śniadeckich wypełnił tłum studentów liczący ok. 1.500 osób.

Na wiecu przemawiali p. p. Pawłca, Borłowski, Lochtin i Korycki, po czym uchwalono zredagowaną w ostrych wyrazach rezolucję protestującą przeciwko ostatnim wypadkom w Gdańsku.

Przed wiecem wśród młodzieży akademickiej kolportowano ulotkę z reprodukcją prowokacyjnej wywieszki, zawieszanej przez studentów politechniki gdańskiej z napisem „Psom i Polakom wstęp wzbroniony”.

Po zamknięciu wiecu, zorganizowano pochód, który przeszedł ulicami Zamkową i Mickiewicza, wznosząc okrzyki antygdańskie. Padły również okrzyki przeciwko Ozonowi. W pobliżu gmachu Ubezpieczalni Sp. wybito szybę w sodowiarni Kaca. Po niej zatrzymała sprawcę wybicia szyby.

Na placu przy ul. Ofiarnej student Korycki przemówił do zebranych, po czym odśpiewano „Rotę”.

Poszczególne grupy młodzieży (po chod był bowiem nielegalny), zostały rozproszone przez policję. Demonstrujący usiłowali również rozwinąć przyszykowane transparenty, lecz po niej do tego nie dopuścili. Z okrzykami: „Niech żyje polski Gdańsk” — studenci rozeszli się.

Policja wylegitymowała również kilku czynów, którzy hałaśliwie zachowywali się na ulicy. (c).

Testament Piusa XI

CITTA DEL VATICANO. (PAT.)

Wczoraj „Osservatore Romano” ogłasza dokumenty dotyczące testamentu zmarłego Papieża Piusa XI. Dokumenty te składają się z niewielu kartek, pisanych własnoręcznie, w których zostały wyrażone niektóre życzenia ojca św., dotyczące różnych przedmiotów. Pierwsze z tych kartek noszą datę 31 maja 1927 r. i zaczyna ją się od świętych imion: Jezus, Maria, Józef i modlitwy w języku łacińskim. Zasadniczą część testamentu zaczyna się następującym zdaniem: „Oto są dyspozycje ostatniej mojej woli w imię Boga dobrego i błogosła więtego”. Jako wykonawcy testamentu wymienieni są prałci domowi Carlo Confalonieri i Diego Vennini, których zmarły ojciec św. nazywa swymi prawdziwie drogimi prałtami domowymi.

Ojciec św. zostawia wszystko, co należało do niego w drodze kupna lub darów swemu następcy. „A to niewiele — pisze w swym testamencie zmarły papież — co należy do mnie osobiście zostawiam na sporządzenie legatu dla krewnych i osób, które się mną opiekowały — resztę zaś postanawia podzielić między kilka instytucyj dobroczynnych.

Następnie wymienione są dokładnie niektóre dewocjonalia i przedmioty artystyczne, które ojciec św. zechciał przeznaczyć różnym instytucjom, jak np. Muzeum Christiano, przy bibliotece watykańskiej. W końcu testamentu napisane jest: „wyrażam życzenie, aby ciało moje zostało złożone w pobliżu grobu Piusa X, który ry powołał mnie do biblioteki watykańskiej i nie daleko grobu Benedykta XV, który na krótko przed swoją śmiercią powołał mnie na katedrę św. Ambrożego i św. Karola oraz do kolegium kardynalskiego. Tłumy, które będą przychodzić by modlić się u ich grobów pomodla się moją nadzieją i za duszę ich następcy”.

Niemieccy kombatanci opuścili Polskę

Prezes międzynarodowego stałego komitetu byłych kombatantów ks. Karol Edward Sachsen Coburg Gotha i przedstawiciele kombatantów niemieckich odjechali wczoraj z Krakowa do Niemiec.

Narodowy Uniwersytet Wiejski Służby Młodych i Związku Młodej Polski

WARSZAWA, (PAT.) W środę, 22 bm. odbyło się otwarcie Narodowego Uniwersytetu Wiejskiego w Skrobowie k. Lublina. Uniwersytet został zorganizowany przez Służbę Młodych OZN i Związek Młodej Polski.

Uczczenie pamięci ś. p. ks. dra Leopolda Otto



W celu uczczenia pamięci ś. p. ks. Leopolda Otto, natchnionego kaznodzieją z czasów powstania styczniowego, odbędzie się w dniu 26 lutego w Warszawie zjazd Polaków-ewangelików z całej Polski, nad którym protektorat objęli ks. biskup Burche, minister Ulrych i gen. Górecki.

Ś. p. ks. dr Leopold Otto pochodził z francuskiej rodziny Hugonotów, był synem pułkownika wojsk polskich. Urodzony w 1819 r., zmarł w Warszawie w r. 1882, jako pionier w nieustępliwym walce o polskość Śląska Cieszyńskiego i wybitny działacz w dobie powstania 1863 roku. Ks. Leopold Otto, pastor i kaznodzieja parafii Ewang.-Augsburskiej w Warszawie i Cieszynie, był wziętym za swą działalność niepodległościową w Cytadeli warszawskiej.

Na zdjęciu: pomnik ś. p. ks. dra Leopolda Otto na cmentarzu Ewangelickim w Warszawie.

PRZED CONCLAVE



Dym nad kaplicą sykstyńską

CITTA DEL VATICANO. (PAT.) Przygotowania techniczne do konklawe zostały wczoraj definitywnie ukończone. W konklawe weźmie udział 62 kardynałów, 124 towarzyszące im osoby duchowne i świeckie oraz 111 osób niezbędnych personelu, a mianowicie lekarzy, apłekarzy, służby i rzemieślników. W ten sposób podczas konklawe znajdować się będzie

w Watykanie około 300 osób. Rano został wypróbowany piec, służący do palenia gólsów w konklawe.

Po raz pierwszy po 17 latach o godz. 9.30 rano widziano wczoraj dym unoszący się nad kaplicą Sykstyńską. Dym był czarny, gdyż celem próby palono mokną siomę.

Katastrofa w kopalni francuskiej Wśród ofiar znajdują się liczni Polacy

PARYŻ, (PAT.) — W czwartek w południe w kopalni Darcy położonej w okręgu Montceau Les Mines nastąpił katastrofalny wybuch wskutek zapalenia się pyłu węglowego od tonów, używanych do nabołów dynamitowych w kopalniach. Wybuch nastąpił w chodniku, położonym na głębokości 420 metrów, co niesłychanie utrudniało akcję ratowniczą.

W chwili wybuchu jeden sztygar i jeden górnik Polak Pawlicki zostali

zabici. W ciągu popołudnia wydobyto z kopalni ponad 20 rannych. W ciągu nocy zmarło z odniesionych porażeń i ran 10 górników, wśród których znajdują się 7 Polaków. Franek Tomkowiak, ojciec trojga dzieci, Stanisław Kazimierzczak, Bolesław Jedrosz, Wojciech Szeremeta, Aleksander Szule, Władysław Lewandowski i Mikołaj Tkaczyk.

Istnieje obawa o życie 15 rannych znajdujących się w szpitalu.

Ludożercy wśród Indian

Obaj zostali zabici przez policję

BUENOS AIRES, (PAT.) — W miejscowości Las Delicias de San Miguel w prowincji Salta, dwaj Indianie porwali kilkunastoletniego chłopca nazwiskiem Virgullio Gomez, którego za mordowali w okrutny sposób, a następnie upiekli i spożyli, po czym zbiegli.

Na wysłany w pogon za ludożercami oddział policji zbiegowie usiło

wali urządzić zasadzkę w porozumieniu z pewnymi szczepami Indian, wobec czego policja musiała zrobić użytek z broni palnej. Obaj ludożercy zostali zabici.

Nienotowany od niepamiętnych czasów wypadek ludożerstwa wywołał wśród ludności wstrząsające wrażenie.

M/S „Chrobry”

NAKSKOV, (PAT.) — 24 lutego o godz. 16.30 odbyła się na duńskiej stoczni w Nakskov uroczystość spuszczenia na wodę nowego polskiego transatlantyku, motorowca „Chrobry”.

Ceremonii „chrztu” dokonała małżonka posła R. P. w Kopenhadze p. Starzewska

M/S „Chrobry”, podobnie jak i wykańczany już w jednej ze stoczni angielskich m/s „Sobieski”, jest transatlantycznym motorowcem pasażersko-towarowym, przeznaczonym na linię południowo-amerykańską na miejsce starych parowców „Kościuszko” i „Pułaski”. Długość jego wynosi przeszło 150 m., zagłębienie około 8 mtr., pojemność brutto — przeszło 11 tysięcy ton, szybkość 17 mil morskich na godz. Statek będzie miał klasę pierwszą, trzecią ulepszoną i trzecią emigracyjną i będzie mógł zabrać na pokład łącznie około 1.100 pasażerów.

M/S „Chrobry” odznacza się estetycznymi liniami zewnętrznymi, oraz komfortowym wewnętrznym urządzeniem, jak również wielkimi zaletami nawigacyjnymi. Powinien on rozpocząć służbę w lecie roku bież.

Zjazdy Str. Ludowego

WARSZAWA, (Tel. wł.) Zarząd wojewódzki Str. Ludowego w Warszawie polecił, aby w ciągu marca odbyły się we wszystkich powiatach zebrania publiczne, a w razie nieuzyskania pozwolenia zjazdy członków Stronnictwa dla uczczenia 8. rocznicy połączenia 3 grup Ludowych: Wyzwolenia, Piasta i Str. Chłopskiego w jedno Stronnictwo Ludowe.

Kronika telegraficzna

— W miasteczku Bołozsany (Rumunia) na 3.238 Żydów zostało skreślonych z listy obywateli rumuńskich 2.673 osób. Tylko 500 osobom obywatelstwo zostało uznane, 65 wypadków jeszcze nie jest rozstrzygniętych ostatecznie.

— Śmierć 3 dzieci w płomieniach. We wsi Bucu pod Kalaraszem (Rumunia) spalił się dom gospodarza Jona Tzigan, przy czym w płomieniach znalazło śmierć troje dzieci w wieku od 2 do 8 lat.

Władca Tybetu

CZUNGKING, (PAT.) Chiński premier dr Kung oznajmił, iż wkrótce należy oczekiwać ujawnienia, kto będzie dalaj-lamą Tybetu. Po śmierci poprzedniego dalaj-lamy władze chińskie prowincji Kokonor skierowały do Lhasy dwóch chłopców, którzy urodzili się w chwili zgonu dalaj-lamy. General chiński Wu-Czung-Hsin wraz z regentem Tybetu Yeczen-Kuluczu, żywym Buddą, rozstrzygnie, kto będzie przysiężnym dalaj-lamą.

Władcą Tybetu jest dalaj-lama, mieszkający w pałacu, znajdującym się w pobliżu Lhasy. Nominalnie sprawuje on najwyższą władzę cywilną i duchową. Jest on wybieralny przez przedstawicieli trzech głównych klasztorów buddyjskich w Lhasy na mocy orzeczeń państwowej wyroczni w Lhasie i wyroczni w Sam-Ye. Drugim z rzędu dygnitarzem tybetańskim jest tzw. tashi-lama, stojący na czele klasztoru Tashi-limpo.

Tashi-lama jest uważany nawet w pewnych kołach tybetańskich jako dosłójnik, wyłącznie decydujący w sprawach duchowych i wyżej stojący od dalaj-lamy.

Katedra historii literatury słowackiej

WARSZAWA, (PAT.) Uwzględniając pomyślny rozwój stosunków kulturalnych polsko-słowackich, rząd polski postanowił, mając na względzie dalsze pogłębienie stosunków kulturalnych na zasadach, opartych o trwałą podstawę naukową, utworzyć przy jednym z uniwersytetów polskich katedrę historii i literatury słowackiej.

Zginęło 12 górników

MONTCEAU LES MINES (depart. Sekwany). (PAT.) W tutejszej kopalni węgla nastąpiła eksplozja skutkiem zapalenia się pyłu węglowego. 12 górników zostało zabitych na miejscu, 13 zaś odniosło rany, przy czym należy się liczyć ze śmiercią kilku spośród nich.

Strajk w fabryce dykty zakończony

Wczoraj późno wieczorem zakończyła się porozumieniem konferencja stron w sprawie zatargu między pracodawcami i pracownikami wileńskiej fabryki dykty. Tym samym długotrwały strajk został zakończony.

Ekspansję polskiego prawosławia na Wschód przewiduje poseł Genadiusz Szymanowski

Ukazał się dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada ub. roku o stosunku Państwa do polskiego autokefalicznego kościoła prawosławnego. Dekret normuje stosunek państwa do kościoła w wszystkich odcinkach życia. Dekret znosi stan tymczasowości, jaki dotychczas w tych stosunkach istniał. Ale nie na tym polega największa waga dekretu.

Ważnym jest przede wszystkim to, że dekret nawiązuje do najświetniejszej tradycji Rzeczypospolitej. Jeżeli chodzi o przekrój historyczny stosunku państwa do kościoła prawosławnego, to przez cały szereg lat ścięrały się dwa poglądy na ten stosunek. Pierwszy pogląd reprezentowała metropolia kijowska. Polegał on na tym, że uznawano system porządku prawnego, zakreślający wyraźnie granice ingerencji państwa w sprawy kościoła i pozostawiający w tych granicach nietykalność praw kościelnych. Drugi kierunek, reprezentowany przez metropolię moskiewską, polegał na systemie prawnym, uznającym nieograniczoną możliwość ingerencji i nieograniczone podporządkowanie interesów kościoła interesom państwa. Ten drugi kierunek, niekonsekwentnie przeprowadzony w Rosji na całym przelocie dziejów, doprowadził do tego, że sprawy kościoła w Rosji nie zostały podporządkowane nie tyle państwu i narodowi ile tronowi carskiemu, z czego wypłynęły następnie wszystkie smutne konsekwencje. Kierunek pierwszy, reprezentowany, jak wspominałem, przez metropolię kijowską, przy czynił się do świetnego rozkwitu kościoła prawosławnego w Polsce, zapożyczając pamiętnym dyplomem króla Władysława IV z 15 marca 1633 roku i doprowadził poprzez wszystkie załamania się do odrodzenia razem z Rzeczpospolitą.

Przy tym należy podkreślić, że w dekrecie z 18 listopada 1938 r. nastąpił nowy znamieny zwrot, mianowicie uznana została organizacyjna niezależność kościoła, w odróżnieniu od tego, że w wieku siedemnastym organizacyjnie był on podporządkowany patriarchsowi carogrodzkiemu. I jeszcze pragnę zwrócić uwagę na jedną okoliczność, że dekret z 18 listopada 1938 roku ustala i podkreśla kardynalną zasadę powszechnego kościoła prawosławnego, zasadę soborowości.

A więc kościół prawosławny, mianowicie jego odłam, który był swój organizował i rozwijał na ideologii metropolii kijowskiej, który losy swe i najoziejże związał z Rzeczpospolitą, który z nią przetrwał wszelkie upadki i oczekiwał się wreszcie odrodzenia, które nastąpiło w dniu 18 listopada 1938 roku. Dlatego, proszę Wysokiej Izby, dekret ten jest wydarzeniem epokowym. To też pozwalał sobie w imieniu szerokiej rzeszy ludności prawosławnej złożyć z tego miejsca Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Wysockiemu Rządowi wyrazy prawdziwego uznania i wdzięczności.

Wysoka Izbo! Dekret z 18 listopada kret jak i każdy akt ustawodawczy, jest formą. Wszystko zależy od tego, jak ten dekret będzie wykonany. De-

kret jak i każdy akt ustawodawczy, ma swoje światła i cienie. Dziś pragnę nie dotykać cieni, jeżeli one są. Dziś nie chcę przykładać do rzeczy tak wielkiej, jaką niewątpliwie jest dekret, miary małej. Pragnę przyłożyć miarę długosiężną.

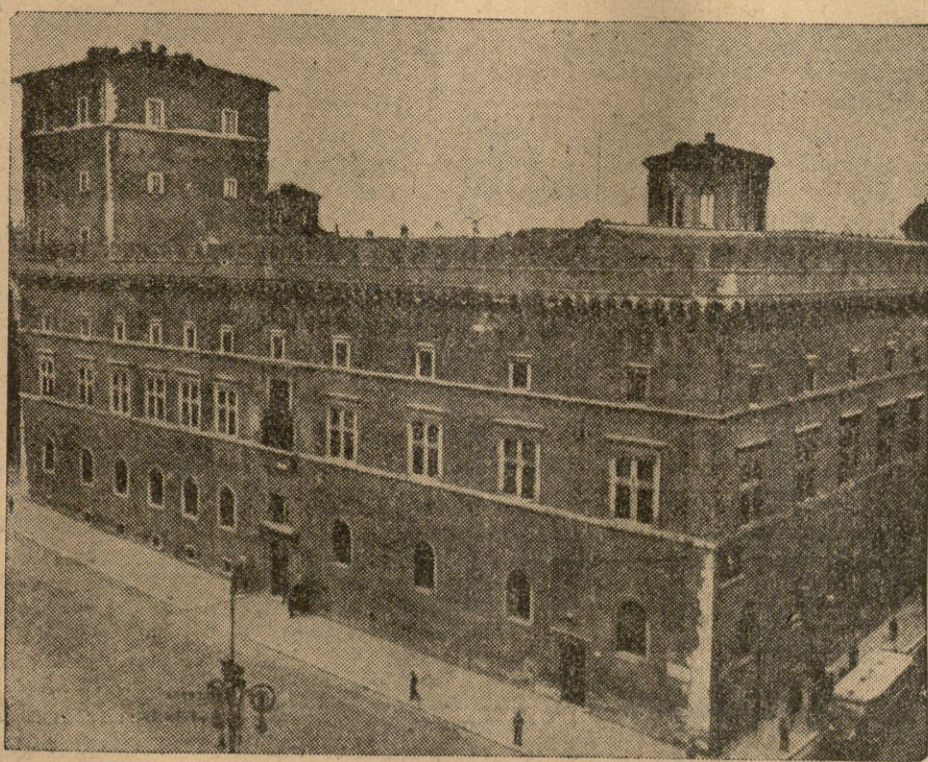
W sesji ubiegłej miałem zaszczyt z tego miejsca mówić o polskiej doktrynie państwowej. Wskazywałem, że naturalną drogą ekspansji Polski jest Wschód. Wskazywałem, że przyrodzie niemi polski i jej powołaniem jest zorganizować rodzinę narodów słowiańskich i tej rodzinie przewodzić. Rosja dziś przeżywa ciężki kryzys i to kryzys nie tylko ustrojowy, ale ciężki kryzys duchowy. Tam wizerunek Boga w duszy ludzkiej jest wypalany żywym ogniem. Tam wiara Chrystusowa powróciła do swego najszczytniejszego, ale zarazem do najcięższego okresu, do okresu apostołostwa. Tam ofiary i praktyki religijne odbywają

się katakumbach, w jaskiniach leśnych i górskich. Tam kościół prawosławny przechodzi swoje ciężkie odkupienie. Niewątpliwie kiedyś nastąpi zmiana. Nie wchodzę w to, kiedy i na jakiej drodze to się stanie. Ale wyda je mi się, że na tę zmianę musi być przygotowany polski kościół prawosławny. Polski kościół prawosławny winien się przysposobić na to, że gdy życie w Rosji powróci do normalnych warunków, żeby mieć na ten czas przygotowane zastępy kleru prawosławnego od najwyższych w hierarchii godności do najniższych, ażeby ten kler poniósł na wschód drogą naturalnej ekspansji polskiej na niezmiernie obszary Rosji, myśl polską i świetną tradycję polską.

Wówczas dekret z 18 listopada 1938 roku osiągnie swój pełny i właściwy cel.

(Przemówienie na plenum Sejmu 20 bm.)

W związku z wizytą min. Ciano w Warszawie



Siedziba Mussoliniego — pałac Wenecki w Rzymie.

Nożycami przez prasę

WIZYTA MIN. CIANO.

Wizyta włoska staje się powoli sensacją dnia. Artykuły na tematy polskie pojawiają się coraz częściej na szpaltach prasy warszawskiej. „Gazeta Polska” drukuje artykuł wstępny poświęcony wiz. min. Ciano. Po obszernym streszczeniu historii stosunków włosko-polskich Gazeta przechodzi do chwili obecnej:

W pierwszej połowie marca 1938 r. złożył wizytę oficjalną w Rzymie minister spraw zagranicznych Rzplitej, piki Józef Beck. Obecny nasz gość, minister Ciano oświadczył wtedy: „Nienaruszalna przyjaźń, oparta na wspólnocie interesów i woli obu rządów przyczynienia się do dzieła pokoju, łączy nasze kraje”. Minister Beck został przyjęty z wielką serdecznością przez rząd i społeczeństwo włoskie, co opinia polska potrąca należycie ocenić.

Przyjazd ministra Ciano jest rewizytą na ówczesne odwiedziny ministra Becka w Rzymie. Przyczyni się on do dalszego wzmocnienia tej nienaruszalnej przyjaźni polsko-włoskiej, która opiera się na wspólnocie interesów i wzmacnia dzieło pokoju. Stosunki polsko-włoskie mają charakter ściśle bilateralny. Nie są i nie mogą być skierowane przeciw nikomu. Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Włoch będą mieli sposobność do omówienia w Warszawie rozmaitych spraw wzajemnie interesujących oba kraje. Spotkanie to jest wyrazem chęci podtrzymania osobistych kontaktów między zaprzyjaźnionymi rządami, jest jednym z ważnych i cennych aktów tej „żywej dyplomacji”, której zaczenie minister Beck nieraz z naciskiem podkreślał.

ŻYDZI ZAMIERZAJĄ SAMI PROKLAMOWAĆ NIEPODLEGŁOŚĆ PALESTYNY. — UTWORZENIE 200-TYSIĘCZNEJ ARMII ŻYDOWSKIEJ.

W „Chwili” ukazał się sensacyjny artykuł dra Alfreda Nossiga poświęcony sprawom Palestyny. Autor przewidywał fiasko konferencji londyńskiej i zastanawia się nad pytaniem „co dalej?”.

Najprawdopodobniej Anglia po konferencji londyńskiej zostawi sprawę palestyńską na pewien czas w zawieszaniu lub w formie elastycznej. Kierownicy polityki żydowskiej w Palestynie potrafili zorientować się, w jakiej chwili na tle prowadzonych cicho ale

energicznie przygotowań do ustawienia armii będą mogli przystąpić do wyzyskania nowej, niezrównanie silniejszej swej pozycji. Wtedy musi nastąpić czyn decydujący:

UKONSTYTUOWANIE I PROKLAMOWANIE NIEZAWISŁEGO PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO.

Dość za tym przemawia, że skoro krok ten, przy powołaniu się na deklarację Balfoura, na Ligę Narodów i na tragiczny los Narodu Uchodźców, będzie umiejętnie przeprowadzony — Anglia znajdzie się w moralnej niemożności zbrojnego wystąpienia przeciwko Państwu Żydowskiemu, którego stworzenie było jej obowiązkiem. — Przypomnijmy sobie milczenie Anglii i Francji po uzbrojeniu się Niemiec. Najprawdopodobniej Anglia, wyleczona z zaślepienia swego, będzie w gruncie rzeczy rada z tej zmiany, przeprowadzonej przez Żydów samych, co ją zwolni od odpowiedzialności wobec Arabów.

Przewidywania dra Nossiga posiadają wiele cech prawdopodobieństwa. Śluszenie twierdzi autor, że...

Naród żydowski powinien jasno sobie uświadomić, że w armii żydowskiej będzie też miał klucz do ukształtowania sytuacji na Bliskim Wschodzie w szerszym zakresie. Jeżeli się zdobędzie na wystawienie armii dwukrotność, stanie on się czynnikiem, z którym na tym odcinku wszystkie mocarstwa poważnie liczyć się będą. Koszta utrzymania tej armii na stopie mobilizacyjnej nie długo będą na nim ciążyły. Przemieni się ona rychło w armię kolonistów, stanowiących milicję terytorialną. A to z powodu, który stanowi może najjaśniejszą stronę całego tego przedsięwzięcia. Przekonałoby się, że w dzisiejszych czasach wystarczy dysponować siłą zbrojną, by przeprowadzić polityczne cele swe. Nie potrzeba wcale staczać wojny, jeśli siła ta jest dostatecznie wielką. Być może, że z początku nie będzie można uniknąć drobniejszych utarczek. Najprawdopodobniej jednak armia żydowska zwycięży przez sam fakt istnienia swego, bez powziętej kampanii.

„PANNA NA WYDANIU”

„Kurjer Polski” omawia w artykule wstępnym „modę na Polskę”, jaka zapanowała na świecie, o czym pisaliśmy już przed paru dniami.

Dalsze wizyty zagraniczne są oczekiwane. Ogłoszono już, że w drugiej połowie marca przybędzie do Polski angielski minister Hudson, pełniący funkcje podsekretarza stanu dla spraw handlu zagranicznego w gabinecie Wielkiej Brytanii. Min. Hudson prowadzi ma w Polsce rokowania gospodarcze. Chodzi o wymianę handlową między Polską a imperium brytyjskim. Angielskie koła gospodarcze zainteresowały się polskimi planami inwestycyjnymi i zoczyły realne możliwości zbytu w Polsce urządzeń inwestycyjnych i artykułów przemysłowych. Istot

(Dokończenie na str. 4)

„Postrach Nowogródzczyzny”

mający na sumieniu przeszło 18 rabunków i włamań traf. w ręce policji

Od dłuższego czasu na terenie pow. baranowickiego grasowała niebezpieczna banda złodziei, na czele której stał Jan Mikorej, karany 8-krotnie za różne napady i rabunki.

Ostatnio Mikorej po odbyciu 5-letniego więzienia wyszedł 18.XII. 1938 r. na wolność i znowu dał się we znaki policji i okolicznej ludności, tak że nazwano go „postrachem Nowogródzczyzny”.

Rozpoczął się cały szereg zachwanych włamań, jak do magistratu w Klecku, do Sądu Grodzkiego w Lachowiczach, do szkół i różnych urzędów.

Groźny włamywacz przez dłuższy czas był nieuchwytny. W tych dniach jednakże policja śledcza w Baranowiczach wykryła jego kryjówkę. Włamywacza ujęto. Po dokonaniu rewizji znaleziono przy nim gotówkę w kwocie 863 zł, pocho-

dzącą z kradzieży w magistracie w Klecku i różne rzeczy z Sądu Grodzkiego w Lachowiczach i inne.

W toku dochodzenia oskarżony przyznał się, że dokonał w ostatnim czasie przeszło 18 rabunków i włamań, 8 na terenie pow. baranowickiego, 9 na terenie pow. nieświeskiego, 2 na terenie m. Nowogródka kłd. Jako współników podał Paszkiewicza Henryka (osadzonego już w więzieniu) i poszukiwanego przez policję niebezpiecznego włamywacza, znanego pod przezwiskiem „Gazeta śledcza”.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Z powodu wyjazdu **SPRZEDAM** w centrum miasta **nowy drewniany dom** składający się z 6 pokoi. Wolny od podatków. Warunki bardzo dogodne. Informacje w Admin. „Kurjera Wil.” Baranowicze, ul. Ulańska 11

Książki nadesłane

WYD. ROJU.
Zofia Szymanowska. Spotkanie. — Osem nowel, zawartych w tym tomie przerzuciła nas w różne środowiska i poziomy. Trzeba przyznać, że autorka wybrała zdarzenia bardzo trafnie i wprowadziła w grę ciekawych ludzi. Od humoreski o kurze Zajacowej i złodzieju Karasiu, do potwornego nie szczęścia żołdaciszki Fedia, od mistycznej grozy Białego Kajaku, do przeobrażenia pani Lebediewej w stosunku do inorodców, to wszystko skrót rzeczywistości, są zajmujące, zwięzłe silne i bardzo życiowe.

Halina Górską — Ucieczki. Jakaż by to mogła być dobra książka, żeby nie była tak bezgranicznie brudna, ordynarna i ohydna. Autorka jest wywidowcą instytucji dobroczynnej, co sprawia, że odpowiedza i opiekuje się najstraszniejszą nędzą suferen lwowskich. Ze o sprawach, które się tam dzieją musi składać dokładne raporty to zrozumiałe, ale dlaczego obdarza czytelników obrazami bez obłonek tego życia, gorszego niż życie zwierząt? Dlaczego stenografuje rozmowy tych ludzi, gdzie słowo nad d... powtarza się wielokrotnie? Niedawno ktoś rys z posłów pomstował na pornografię książek pisanych przez kobiety i wymieniał Kuncewiczową,

Gojawicyńską, Mógłby do nich dołączyć H. Górską. Dla kogo ta kloaka? Dla kogo te potworności? Komu taką książkę dać? Ani do czytelników, ani do bibliotek, ani inteligentom, ani tym mniej szerszym warstwom. Zaledwie społecznik może wyciągnąć jakąś korzyść z takiego reportażu, a mianowicie taką, że dla takich nizin nie warto pracować. Chyba zmieść wszystko z powierzchni ziemi, żeby jej nie plugawiły. Żadne bowiem lepsze, rozumniejsze uczucia czy postępek, nie znajdują tu zadowolenia, ani dodatniego skutku. Wszystkie „kapliczki” to sztuczność i fałsz. A przecież stosunki ideowe sfery robotniczej są w tej potwornej książce doskonale ujęte, odruchy uczuciowe też. Towarzysze Krystyny z Akcji (czy katoliczkiej?), sentymentalni humanitaryści, nie absolutnie nie mogą zdziałać. Rodzice katują dzieci, głodują, gwałt, syfilis, brud, smród, oto strawa duchowa, zawarta w Ucieczce, od której się chce uciec nawet wspomnieniem.

Dr Sawa. — Jak zostałem chirurgiem. — Jest to pamiętnik lekarza, znanego obecnie w Anglii. Jeżeli wszystko to, co pisze o sobie, jest ściśle (a któż może z nas sprawdzić) to są dzieje niesłychanego bohaterstwa, pracy i wytrwałości w powołaniu. Pierwsza operacja, która go popycha do zawodu lekarza, to wyjęcie kuli spod serca towarzysza, oficera białej armii rosyjskiej, z którym młody arystokrata późniejszy dr. Sawa walczył razem.

Jest jednakowo szczerze i poczucie obowiązków równie silne, wielka jest różnica psychiczna pomiędzy arystokratą rosyjskim, dr. Sawą (pseudo-nim), a synem słonecznej Italii, które mu łatwiej przychodziło zdobyć w życiu stanowisko wybitnego chirurga. Dr Majocci porusza w swych wspomnieniach epokę wojny, ataki lotnicze, rozruchy w miastach, bomby. Dr Majocci jest religijnym człowiekiem, to też z wielkim pietyzmem opisuje cuda w Lourdes, których był świadkiem. Prócz opisu wyjątkowych zdarzeń wdaje się w rozważania filozoficzne o doli lekarzy, o wierze, o duszy, o społecznym zadaniu medycyny. Obie te książki lekarskie są bardzo ciekawe, pod względem opisów psychiki lekarza, jego stosunku do chorego, jego odczuwania. Te dramaty rodzinne, które opisują oba, ukryte, zatajone, te pokusy i rozdroża na których stają doktorzy w wypadkach np. beznadziejnego stanu cierpiącego, niebezpieczeństwa fizycznego lub psychicznego ciąży i tyłu innych, ta częstka wielkiej odpowiedzialności i pracy, ukazana w tych dwóch książkach zasługuje na poznanie. Jaka szkoda, że żaden znany doktor u nas nie napisze czegoś analogicznego.

WYD. KSIĄŻNICY ATLAS.
A. Majocci. Żywoć chirurga. — Oto znowu książka o medycynie, o lekarzach i cierpiącej ludzkości. Ale chociaż powołanie obydwu doktorów

P. Prezes chyba nie miał racji

W związku z artykułem red. W. Charkie „Czy w „Słowie” z dnia 16 lutego 1939 r. p. „Dyrektorzy, prezesi i Wilno” — dyr. Zw. Propagandy Turystyki p. Józef Lewon, prześlali list otwarty do „Słowa” gdzie odpowiadał na zarzuty postawione turystyce przez prezesa Charkiewicza. List ten tam nie został ani zamieszczony, ani omówiony, więc p. dyr. Lewon zwrócił się do nas z prośbą o zamieszczenie listu. Cała ta sprawa nie interesuje tak bardzo naszych czytelników, a raczej powinna być interesująca czytelników „Słowa”, którzy czytali artykuł prezesa Charkiewicza, bo też zacytujmy tylko najistotniejsze momenty, z których wynika, że krytyka Związku Propagandy Turystyki nie była słuszną i o pierała się na niewystarczających danych. Oto co pisze p. Lewon:

Ocena kontaktu „Orbisu” ze Zw. Prop. Tur. i pracy turystycznej na Wileńszczyźnie tylko na podstawie oświadczenia Pana Redaktora A. Budrys-Budrewicza nie odpowiada rzeczywistości. W ogóle wnioskowanie nie jest przeprowadzone zbyt konsekwentnie. Proszę, Panie Doktorze, zestawić swoje własne opinie. Mniej więcej w brodku ww. artykułu takie zdanie: — „że w Wilnie nie ma należytej organizacji propagandy turystyki o tym wiemy od dawna; że w Zw. Prop.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego” przyjmują: F-ma „SPAUDA” — Kaunas, Małronio 5-a; Księgarnia „STELLA” — Kaunas. Prenumerata miesięczna 6 litów.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 3)

nie, koniunktura inwestycyjna w naszym kraju sprzyja dostawom przemysłowym zagranicy.

Niektóre koncerty angielskie poczyniły już nawet konkretne propozycje kredytowe, związane z ewentualnym importem wyrobów przemysłowych do Polski. W polskich sferach poinformowanych panuje przeświadczenie, że ewentualne angielskie kredyty inwestycyjne powinny być spłacane przez zwiększony dodatkowy eksport towarów polskich.

Jeśli przyjmiemy, że obecnie toczy się dyplomatyczna walka między blokiem dyktatur i blokiem demokracji, to łatwo się do wniosku, że obu blokom chodzić może o pozyskanie Polski.

Siąd oczy zagranicy obrócone na Warszawę, sąd wizyty, podróże, oferty i nadzieje gospodarcze i finansowe.

Na przedwiośnie wielkiej gry międzynarodowej wygląda Warszawa, jak dorodna panna na wydaniu, o której rękę ubiegają się liczni konkurenci. Kogo wybrać, z kim związać się na „losy dobre, złe”? A może jeszcze poczekać!

Naciski na decyzję polską będą mnożyć się i rósć, tym bardziej, że nie mało jest takich, którzy już szykują się do tańca na spodziewanym, dyplomatycznym weselu.

Rola niezwykle trudna. Jeżeli panna będzie za nadto przebiegła, może osiąść na koszu. Jeżeli będzie lekkomyślna, też nie dobrze.

Gabriele d'Annunzio. Giovanni Episcopo. — Jedną z najpiękniejszych książek wielkiego artysty, zamyka w sobie dzieje-sповідź nieszczęsnej szmaty ludzkiej. Człowieka, niemającego wyjść z kompleksu poniżenia i niewolnictwa w stosunkach do innych ludzi. Życie jego jest ciągłym piekłem upokorzeń i strachu przed nimi. Pato logiczny opis męczarni tego Episcopo cała atmosfera poniżenia, jest czymś zupełnie niezwykłym w dumnym pie wcy potęgi człowieka, autora, który wolał, że człowiek jest bóstwem, w nosił go ponad chmury, ponad ziemię kie drobności, ponad rzeczywistość. Tym ciekawsze z jaką maestrią odda je taki typ szmatławca. Doskonale przekład p. St. Honesti.

Alfredo Panzini. Latarka Diogenesa. — Podróż rowerem filologa i nau czyciela z Mediolanu poprzez Parmę, Modenę, Reggio, przez całą Lombardię, Apeniny, aż do brzegu morza. Miłe, pogodne patrzenie na świat, filozofia życiowa, opis cichych zakątków. Oto książka odpoczynkowa, zwłaszcza po różnych trucieliach spokoju ludzkiego. Tęcza autora — „Ksantypa” fantazja na tle życia Sokratesa, w zastosowaniu do współczesności.

Alfred Doblin. — Podróż do kraji

Tur. panuje istny bałagan, o tym najdokładniej dowiadujemy się obecnie — gdzie bliżej koca z przekonaniem zostało podkreślone — „wiel wreszcie, iż. Zw. Prop. Tur. wiele zrobił pożytecznego”.

Jak więc jest w rzeczywistości? Czy istny bałagan, czy pożyteczna praca?

Jak wygląda „mur nie do przebycia” między „Orbisem” a Z. P. T.? — Naprawdę trudno odpowiedzieć, bo ani Pan Marczak, kierownik miejscowego oddziału „Orbisu” ani ja tego muru nie widzimy i nie czujemy. W okresie letnim „Orbis” korzysta z przewodników Z. P. T.; z chwilą wydawania „Turystyki” Z. P. T. jeden z pierwszych zadeklarował współpracę, czego najlepszym dowodem są klisze wypożyczone przez Związek i informacje z Turystycznego Biuletynu Prasowego ZPT (zastrzegam, że nie mają one nic wspólnego z artykułem wstępnym nr 2). To są fakty aktualne i niezbitne.

Dla wyjaśnienia możliwości wspólnej pracy warto przypomnieć rodzaj działalności poszczególnych organów, pracujących w dziedzinie turystyki. Liga Popierania Turystyki wspólnie z Ministerstwem Komunikacji zajmuje się przewozem turystów. ZPT Ziemi Wileńskiej ściągają turystów na Wileńszczyznę i przeprowadza obsługę na swoim terenie, „Orbis” organizuje wyjazdy do innych miejscowości (Warszawa, Gdynia, zagranica itd.). Tak w grubym oczywiście zarysie przedstawia się podział pracy. Każda ww. instytucja pracuje w turystyce, to prawda, ale każda ma swój dział, który jedynie od czasu do czasu załącza się z innym, a wówczas, jak to już wyjaśniłem, ma miejsce normalną współpracę.

P. Lewon dalej stwierdza: Uważam za zupełnie niecelowe radzić permanentnie nad sprawą, która została definitywnie przesądzona właśnie na konferencji w dniu 24 maja 1937 roku.

Konferencja odbyła się pod znakiem dwóch pytań:

1) Czy należy urządzić pochód w dniu 4 marca?

2) Jak pochód ma wyglądać?

Mimo obiekcji, które dotyczyły pory roku i związanej z nią niepewnej pogody, jednomyślnie zdecydowano pochód urządzić. Nad charakterem pochodu zastanawiano się przez dłuższy czas. Na plan pierwszy wyszły pomysły wysunęły się dwa momenty: tradycja i regionalizm. Komisja, wybrana pod przewodnictwem prof. M. Limanowskiego opracowała scenariusz. W rzeczywistości plan pochodu opracował sam prof. M. Limanowski. Szczegóły zostały wygładzone na dwóch zebraniach ze studentami Wydziału Sztuk Pięknych.

Te dyskusje i koncepcje były, w miarę możliwości finansowych zrealizowane w roku ubiegłym; na nich też oparte się pochód w roku bieżącym.

Dalej p. Lewon stwierdza, że tę sprawę omawia wyczerpująco sprawozdanie Z. P. T. przesłane przed pół rokiem redakcjom pism wileńskich, po czym następuje interesujący następ polemiczny pod adresem p. prezesa Charkiewicza tej treści:

— Pan redaktor napisał: „...na konferencję zjawili się za ledwie trzy osoby...” — jak było w rzeczywistości:

ny wiecznego życia. — Autor był w Polsce w roku 1924 i napisał o Polsce inteligentny reportaż, pozbawiony banalnych, oficjalnych kawałów. Chwytał życie na gorącym uczynku i budował z wrażeń mozaikę kolorystyczną. Ogół jego utworów, to powieści o epycznym pokroju, zwłaszcza „Berger, Meere und Giganten”. Kraina wiecznego życia to obraz wytracenia Indian z dorzecza Amazonki przez białych kulturtergerów. Broni ich biskup misjonarz Las Casas, postać historyczna; nawraca on czerwonoskórych miłością chrześcijańską, podpada pod sądy inkwizycyjne i ginie od strzał szych prześladowanych przyjaćciół. Okrutne dzieje „nawracania” Południowej Ameryki przez Hiszpanów, od dane są z całą dokładnością, jak ród niej wierzenia, obyczaje i przygody tubylców. Bardzo ciekawa książka i pouczająca.

Jolan Foides. Orzeł czy reszka? — Sprawa rasizmu, roztrząsana na tle Egiptu w środowisku kosmopolitycznym modnego pensjonatu. Ewa Martin, bohaterka, przekonywała się z bólem, że jej narodowość węgierska jest daleką od przodujących nacji, u mocniejszych w hierarchii pancernika mi i karabinami maszynowymi. Przygody Ewy i konflikty uczuciowe róż

Mimo bałaganu, jaki panuje w Z. P. T. łącznie z protokołem konferencji znaleźliśmy listę obecności, na której figuruje kilkanaście nazwisk Z listy widać, że na zebraniu byli m. in. wiceprezydent T. Nagurski, prof. M. Limanowski, prof. M. Morełowski, B. Łucznik — przedstawiciel Kuratorium O. S. W., inż. Bukowski z Biura Urbanistycznego, ks. dr Piotr Śledziewski, p. Siedlecka — SPAW, K. Strzałkowski — Izba Rolnicza, dyr. S. Jankowski, mjr Z. Lankau, E. No wicka — Koło Stud. Wydz. Sztuk Pięknych. Inna sprawa, że p. W. Charkie wiza ni z organizatorów konferencji nie widział. Protokół i lista obecności do przejrzenia w godzinach urzędowych w lokalu ZPT, ul. Mickiewicza 32. (Panie-Karolu, kto dostarczył lepszego materiału do humorystycznego felietonu?).

„Przejdźcie do porządku dziennego” nad oświadczeniem Pana Redaktora Al. Budrys-Budrewicza dyktuje treść listu.

Przecież oświadczenie wyraźnie stwierdza: „Pan dyr. Lewon informował mnie telefonicznie, że pochód będzie, ale szczegóły jego nie są jeszcze sprecyzowane i podać ich nie może”. Nie mogę przecież ponosić odpowiedzialności za nieobliczalne i bezpodstawne „wyedukowanie” takich pomysłów jak hołd św. Kazimierza w O strej Bramie!

Nie sprostowaliśmy tego dotychczas, ponieważ „Turystyka” jest miesięcznikiem. Trzeba więc zaczekać na następny numer.

Zgadamy się w zupełności, że sprawa rozwoju turystyki na Wileńszczyźnie nie jest sprawą ścisłego gro na dygnitarzy turystycznych. Prosi my więc przypomnieć o zaproszeniu Pana do udziału w pracach Zarządu ZPT jako Prezesa Syndykatu Dziennikarzy i zadeklarować dobre chęci.

Józef Lewon.

Egzaminy państwowe na nauczycieli szkół średnich

Komisja Egzaminów Państwowych w Wilnie na nauczycieli szkół średnich podaje do wiadomości, że egzaminy państwowe na nauczycieli szkół średnich w okresie egzaminacyjnym wiosennym rozpoczyna się 3 czerwca r.

Dopuszczeni do egzaminu — w myśl § 12 rozp. ministra wr i op z dnia 9 października 1934 r. w brzmieniu, nadanym mu rozporządzeniem ministra wr i op z dnia 24 kwietnia 1935 r. (Dz. URP Nr 36,

poz. 253) — kandydaci, którzy pragną przystąpić doń w tym okresie, wnie zgłoszenie pisemnie do Komisji Egzaminacyjnej w terminie do 15 maja r.b., składając jednocześnie opłatę 75 zł.

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości zainteresowanych drogą ogłoszeń w lokalu Komisji Egzaminacyjnej (Uniwersytet, ul. Uniwersytecka 3, II p.).

Kredyty średnio- i krótkoterminowe Państwowego Banku Rolnego w Wilnie

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie rozwijał w r. 1938 w zakresie kredytów średnio i krótkoterminowych ożywojąc działalność finansową. W roku ubiegłym wypłacono kredytów nowych na łączną sumę 16.292.000 zł na terenie dwóch województw, wówczas gdy w r. 1937 wypłaty te osiągnęły 11.530.000 zł. Spłaty kredytów nowych w roku ubiegłym przekroczyły 14.597.000. — Największe wypłaty przypadły na kredyty lnarskie

8.006.000 zł, na finansowanie obrotu ziemioplodami spółdzielni rolniczo-handlowych 2.842.000 zł, na eksport trzody chlewnej 1.195.000 zł, na kredyty inwestycyjne 1.119.000 zł, na pożyczki pod rejestrowy zastaw zboża 790.000 zł itp. Biorąc pod uwagę, że kredyty inwestycyjne są z natury swej długoterminowe, należy uznać, że obrót na rachunkach kredytów nowych był bardzo szybki i spłaty kredytów osiągnęły dokonane wypłaty.

Życie i twórczość wielkich filozofów. Ukazał się ostatnio nakładem „Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki” II tom „Życia i twórczości wielkich filozofów”.

Autor tego dzieła, które w Stanach Zjednoczonych osiągnęło nakład miliona egzemplarzy, prof. uniwersytetu w Harvard Will Durant, w formie popularnej opowiada czytelnikowi o życiu i twórczości wielkich filozofów. Opowiada nie tylko popularnie i przysiępnie, ale tak interesująco, że od książki tej nie można się oderwać. W dwóch pięknie ilustrowanych tomach, które powinny znaleźć się w każdej bibliotece, poznajemy życie filozofów od Sokratesa począwszy, aż na Bergsonie skończywszy.

Podwójny laureat. Państwową nagrodę literacką Szwecji otrzymał ostatnio 30 letni pisarz Trydve Gulbranssen za książkę „A lasy wiecznie śpiewają”. Nagroda ta stała się w Szwecji przedmiotem wielu dyskusji i polemik, ponieważ Gulbranssen dwa lata temu otrzymał za książkę „Dziadziństwo na Björndal” tę samą nagrodę.

Książki Gulbranssena przetłumaczono na angielski, francuski, niemiecki i ostatnio na polski.

Pierwsza książka estońska w języku polskim. Mimo, że wkład literatury estońskiej do literatury ogólnoeuropejskiej jest

Pół żartem pół serio Studnia

Sukcesem burmistrza Wyrwały miała być studnia.

Postanowiono na środku rynku wzniesić magistracką studnię. Możliwie najokazalszą. Jeden przedział studni miał być w kolorze malinowym. Dla koni. Drugi w kolorze dojrzałej brzoskwi. Dla mieszkańców miasta.

Kierownictwo artystyczne nad całością powierzono znanemu w powiecie pianistce, prof. Nutce-Smyczkowskiemu.

Urządzone nawet próbną uroczystość otwarcia studni.

Córeczka burmistrza z wdziękiem, właściwym działaczom społecznym deklamowała wierszyk pt. „Woda dudni w polskiej studni”...

Dziatwa miejscowej szkółki drzewek owocowych z odczuciem przygotowała żywy obraz na temat: „Cześć i chwala, panie burmistrzu Wyrwały”...

Odczyt o studniach w starożytności rzymskiej wygłosił emeryt p. Sroczyka.

Chór „Zorzana jutrzienka” odśpiewał na zakończenie tej próbną uroczystości specjalnie skomponowaną kantatę, zaczynającą się od wznoszących słów — „Bardzo było paskudnie żyć bez tej nowej studni”...

Ta wspaniała zorganizowana próbną uroczystość wszystkich uzbroidła w otuchę i dalszy zapad do budowy zaczętego dzieła.

Ci, co najbardziej kochali burmistrza zgłosili się nawet do niego pewnego ranka z oświadczeniem treści następującej:

„Panie burmistrzu! W dowód synowskie go przywiązania, niniejszym postanowiliśmy aż do czasu ukazania się wody w zamierzonej przez Pana, Panie Burmistrzu studni — w ogóle nie korzystać z żadnych innych źródeł wody”...

A tymczasem tydzień minął od tego dzieła oświadczenia, lecz woda nie pokazała się. Eнтуzjaści burmistrza zaczęli narzekać na szalone pragnienie. Wypito wszystkie znajdujące się w miasteczku piwa (piwa bowiem nie są „źródłem wody”!). Rozkupiono pięciogroszowe, czekoladowe cukierki z rumem i likierem...

A wody nie ma!

Na uroczystość otwarcia studni zaproszono już władze, rozpisano konkurs na nową tę o studni, zorganizowano amatorskie przedstawienie, dobiegaly końca prace nad wydaniem specjalnej jednodziwki...

A wody nie było!

Mimo zabiegów, kierownika artystycznego, prof. Nutki-Smyczkowskiego, dno studni — z każdym dniem pogłębiane — świeciło suchym, rudym piaskiem.

Próbowano nalewać wodę.

Po paru minutkach wysychała.

Próbowano na cambrowinach studni wy stawić gipsowe popiersie burmistrza wyrwały: woda jednak się nie pokazała...

Proszę: takie wspaniałe zamierzenie, taka zdrowa iniejaływa, czujne kierownictwo artystyczne, dobrze obsłużony dział propagandy, a o zapomniano pomyśleć o tym, czy w miejscu kopania studni znajduje się woda i przez taką drobność wielka nieprzyjemność.

Woda jest żywołem nie tylko pożywnym ale i złośliwym. Gdzie indziej rzekami i morzami huczy, burzami ulewę się pieni — a w studni czcigodnego burmistrza Wyrwały nie zechciała się pokazać.

Wszelkie uroczystości przewidziane w związku z otwarciem studni, niestety — odwołano.

H-cza

Teatr m. NA POHULANCE

Dzisiaj o godz 8 wiecz.

W PERFUMERII

Ceny popularne

bardzo znaczny, dotychczas nie było u nas ani jednego przekładu z języka estońskiego.

Rzecz prosta, że nie mogło to wpłynąć dodatnio na zbliżenie kulturalne polsko-estońskie.

„Pierwszą jaskółką” estońską u nas będzie ciekawa powieść pt. „Chłopiec Stal”, obrazująca życie młodzieży estońskiej, która w najbliższych dniach ukaże się na naszym rynku księgarskim.

Tę ciekawą książkę przetłumaczył zamieszkały w Polsce Estończyk p. Rein O. Ilmoja, a wydał Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska” w Warszawie. Książka ta niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie ze względu na swą ciekawą treść

Ferdynand Magellan zdobywa świat W wydawnictwie J. Przeworskiego ukazała się biografia wielkiego żeglarsza XVI wieku Magellana, pióra Siefana Zweiga (przekład Zofii Petersowej).

Magellan, pierwszy podróżnik dookoła świata, człowiek, którego odważne wprawy i niezwykle odkrycia geograficzne współcześni nazywali „najduwniejszą rzeczą i największym wydarzeniem od stworzenia świata” jest postacią znacznie mniej znaną, niż jego wielki poprzednik Kolumb.

Niewątpliwie historycy wynagrodzili wielką krzywdę temu niezwykłemu czło-

Hel. Romer.

„Ognisko” nie startuje

Hold na Rossie. Dziś start z Zułowa

Wczoraj w pięknie udekorowanej zielenią i flagami Sali Miejskiej nastąpiło uroczyste otwarcie Czwartego Zimowego Marszu Narciarskiego Zułowa — Wilno ku Czei Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na podium ustawione zostało pierwsze Marszałka Piłsudskiego, oś wietlone reflektorami. Rozległa sala przepelniona była zawodnikami. O godz. 12 na salę wszedł główny organizator zawodów płk. dyplomowany Wincenty Kowalski. Orkiestra odegrała Pierwszą Brygadę a płk. Kowalski w krótkich lecz bardzo serdecznych słowach powitał przybyłych do Wilna narciarzy, podkreślając wielkie znaczenie sportowe tej imprezy.

Po otwarciu oficjalnym zawodów komisja sędziowska z inż. Grabowiczem i kpt. Tonnem przystąpiła do losowania numerów.

Wszystkich interesuje pytanie w jakich warunkach odbywać się będzie marsz. W dniu bowiem losowania miała zapadnąć ostateczna decyzja czy zawodnicy puszczeni zostaną trasą nr. 1 czy też trasą nr 2 bezśnieżną Kierownik zawodów mjr Czesław Mierzejewski oświadczył, że wybrał trasę nr 1 i że bieg odbędzie się w normalnych warunkach, co powitano zostało przez wszystkich zawodników z wielką radością.

Ogółem do losowania stanęło 67 drużyn i 30 zawodników zgłoszonych indywidualnie. Największą sensacją jest, że doskonały patrol Ogniska KPW, który w poprzednich marszach zajmował czołowe miejsca i który był najlepszym patroliem wileńskim startować nie będzie. Poszczególni zawodnicy pobięgnię indywidualnie. Dlaczego Ognisko KPW nie startuje. O tóż Zylewiczowi lekarz nie pozwolił biec ze względu na chorobę a zapasowy narciarz Hermanowicz nie powrócił na czas z Zakopanego. Patrol, mimo przybycia z Zakopanego Łabucia, został zdekompletowany.

Trzeba wyrabić Ognisku współczucie, że nie będzie mogło bronić zdobytych w poprzednim marszu na gród przechodni, lecz nie ma złego co by na dobre nie wyszło.

Otóż konkurencja indywidualna będzie niezmiernie silna i skoro my, tutaj na Wileńszczyźnie mamy wycofać długodystansowców, to niech biegną indywidualnie wszyscy najlepsi zawodnicy a patrol niech walczy z patrolami zgłoszonymi przez wojsko, organizacje PW i WF czy też Zw. Strzelecki.

W marszu tegorocznym w konkurencji indywidualnej o pierwszeństwo walczyć będą m. in. tacy zawodnicy jak: Łabuć, Starkiewicz, Stefanowicz, Zajewski, Nowicki, Sędzimir i inni.

Dziś rano w Zułowie nastąpił symboliczny uroczystość pobrania ziemi z miejsca urodzenia Marszałka a następnie, po złożeniu ślubowania sportowego nastąpił start patroli do pierwszego etapu z Zułowa do Niemenczyzna.

Szkoda wielka, że odwołany został start patroli szkolnych w sztafecie. Władze szkolne postąpiły jednak

bardzo rozważnie, że nie dopuściły do startu młodzieży bez odpowiedniego treningu. Niemniej jednak młodzież szkolna brać będzie udział w uroczystościach holdowniczych i dziś kilkuset uczni zgrupowali się na starcie w Zułowie a w niedzielę niewątpliwie zbiorą się tłumy młodzieży na mecie marszu, która mieścić się będzie na stadionie sportowym na Antokolu.

Hold na Rossie.

Uroczystość wypadła imponująco. Punktualnie o godz. 17 przed Mauzelem ustawiły się dwie kompanie wojska w białych kombinizonach narciarskich. Ponadto przybyli uszeregowani czwórkami zawodnicy. Cmentarz tonął w powodzi światła reflektorów a dookoła ustawiły się szpalery żołnierzy z pochodniami. Zapłonęły znicze. Mjr. Cz. Mierzejewski złożył raport płk. Kowalskiemu. Patroli szkoły podchorążych złożył na płycie wieniec z szarfami. Zapanowała minuta milczenia, a później orkiestra odegrała marsza I Brygady.

Dowiadujemy się, że narciarze P. W. Leśników pragnęli startować w grupie patroli PW, lecz ze względu na to, że posiadają zawodników zrzeszonych w PZN zostali zakwalifikowani do grupy klubów sportowych. Leśnicy nie chcieli startować w tej grupie, wysłali więc depeszę do PZN że wycofują się z związku. Trzeba nadmienić, że w patrolu PW są znani narciarze, jak Karpel Stanisław, i Karpel Andrzej. Jeżeli więc PW skreślony zostanie z PZN to Karpiele zostaną narciarzami niestowarzyszonymi a narciarze niestowarzyszeni nie mają prawa startować ani w mistrzostwach okręgu ani tym bardziej w mistrzostwach Polskiej.

Sytuacja jest więc niezbyt przyjemna. Komplikacja ta jest przykra i w swoich następstwach może poważnie wpłynąć na wprowadzenie jeszcze jednej poprawki do uchwały PUWF i PW w sprawie klubów sportowych i stowarzyszeń PW czy też WF.

Charakterystycznym jest, że w tegorocznym Marszu, za wyjątkiem patrolu PW nie ma narciarzy zakopiańskich.

J. N.

Kursy dla przedpoborowych

Ważną sprawą jest szkoła powszechna. Ważnym i smutnym zagadnieniem jest ten duży procent dzieci po zostających poza szkołą z powodu braku miejsca (Istnieje obowiązkowe, po wszechnie nauczanie ale na papierze), przerażającą sprawą jest wtórny analfabetyzm, pochodzący najczęściej z braku książek do czytania. A tych książek jest za mało, o wiele za mało, jest odpowiedniej lektury zdrowej, moralnej i zajmującej. Bo niekoniecznie musi być zaraz kryminał, żeby zaciekać czytelnika. Na odcinku oświaty pozaszkolnej najważniejszą sprawą jest przeszkolenie młodzieży, idącej do wojska. Od trzech lat pracuje nad tym nauczycielstwo za śmiesznie małą opłatą. Instytut oświaty do rosłych wydał kilka książek do pomocy nauczycielstwu na tych kursach H. Stańkowskiej i K. Wyszymirskiego — **Zadania rachunkowe dla dorosłych**, zastosowane doskonale do potrzeb gospodarskich, **Program kursów dla przedpoborowych**, zbiorowe (Borowiec, Dec, Landy-Brzezińska) omawiające charakter kursów. — **J. Landy Brzezińskiej — Pracujemy**. — Trzy książki do nauki czytania i pisania I, II i III części, teje autorki **Polska wczoraj i dziś**, odpowiednio, krótkie lektury dla uczących się do rusłych o całej Polsce. Brak tu opowiadania o zdobyciu Wilna w 1919 roku, co było zbyt niezwykłym zdarzeniem, żeby je pomijać. **Kurs wiedzy o Polsce** (geografia i gospodarka) wydana powszechna uczelnia korespondencyjna. Powinny się znaleźć w każdej szkole w bibliotece nauczycielskiej. Oto podręczniki, z których uczą dorosłych. Nauczycielstwo stwierdza, że tego jeszcze mało.

W ogóle brak u nas przeciętnie zajmującej, łatwej, dla tych warstw dalekich od kultury, dla tych, którzy z mroków niewiedzy, z analfabetyzmu wydzierają się ku słońcu oświaty. Trudno tu czytać, myśleć jak czołowiek dojrzały, wie więcej niż autor czytanki. Dla takiego powiasteczki nie wystarczą. Zresztą nie wystarczają i dla dzieci wiejskich, żyjących życiem dorosłych, odrabiających lekcje w chwilach oderwanych od zajęć gospodarskich, dla tych co to piszą klejąc na podłodze przy zrydlu, oświetlone smrodliwą kopełką, tj. kałamarzem, napełnionym naftą, gdzie moknie mały, dymiący knocik Ocy! Ocy! Co będzie z oczami tych dzieci! Książek mają dość dużo i dobrych. Ale dorośli nie otrzymali jeszcze od

powiedniej dla siebie literatury.

Książka dla nich musi być opowieścią oderwaną od ich przyziemnych spraw, dyszącą entuzjazmem, porwającą do pracy, do czynu. Albo fantazyjną i daleką. Niezbyt lubianą jest książka o nędzy dla tych, którzy

sami zamożni nie są. W biedzie żyjąc o biedzie nie chce się czytać — mówi jeden. Dobrze by było ujawnić ankietę, co im się najlepiej podobało z wypożyczonych książek. Może usłylibyśmy niespodziane, sensacyjne, rewelacje?
H. R.

Jak to wygląda w Lidzie?

Kolejno 15—16 bm. przedstawiciele prasy wileńskiej i warszawskiej wraz z przedstawicielami władz kuratorskich zwiedzili placówki kursów dla przedpoborowych w pow. lidzkim. Przed wyruszeniem w teren odbyła się krótka konferencja w miejscowym inspektoracie, podczas której inspektor szkolny p. Kozłowski i instruktor Oświaty Pozaszkolnej p. Chyla w krótkich lecz treściwych słowach zobrazowali akcję oświatową w swoim obwodzie.

Pow. lidzki w 90% jest zamieszany przez średniozamożną rolniczą ludność polską. Sporadyczne dokształcanie młodzieży datuje się tutaj od 1921 r., systematyczne zaś od 1930/31 r. Akcja ta raz zapoczątkowana stale się rozwijała i rozwija, dając coraz lepsze wyniki. W r. na terenie tego powiatu istnieją 164 kursy od I do III stopnia, na które uczęszcza 3.246 uchalczy, w czym przedpoborowych jest 1.322, a „innych” 1.924, w tej liczbie 1.774 mężczyzn i 150 dziewcząt. Stosunkowo niewielką ilość słuchaczy tłumaczy się tym, że znaczny procent młodzieży stanowią służba folwarczna i pracownicy leśni, którym praca zarobkowa nie pozwala uczęszczać na kursy.

Ogólną ilość 3.246 słuchaczy kształci bezinteresownie 260 nauczycieli, członków Zw. Naucz. Polskiego, a nauczyciela, wie opłacani z Funduszu Pomocy Zimowej, w ilości około 3—4 zosłaną zatrudnieni w tej akcji od marca br. z tym, że zajęcia na kursach będą przedłużone do końca czerwca. Mieszając się w lokalach szkolnych zajęcia na kursach rozpoczęły się w r. normalnie, tzn. 5—15 listopada i trwać będą do połowy kwietnia. Promień odległości od placówek kursów wynosi od 1/2 do 5 km.

Całą tę akcję dokształcania dorosłych oprócz samorządów, które dają światło i opał — w przeważającej większości finansuje ministerstwo 70 tys. zł i Fundusz Pracy, który za pośrednictwem Pomocy Zimowej zwalczającej bezrobocie w r. 1936/37 dał 20 tys. zł na zatrudnienie bezrobotnych nauczycieli w punktach bezszkolnych wskutek czego uruchomiono wówczas 81 punktów szkolnych zatrudniając 60 sił. W roku następnym 1937/38 Pomoc Zimowa zwiększyła sławkę dając 30 tys. zł uruchamiając 183 placówki i zatrudniając 100 nauczycieli. Zaś w r. poślata sławkę przeznaczając na ten cel aż 70 tys. zł, co pozwoliło opłacić 60 naucz. na naszym terenie.

W podręczniki w dostatecznej ilości kursistów w pow. lidzkim zaopatruje samorząd powiatowy, który na ten cel w r. przetrzasnął 1.700 zł i Inspektorat, przy czym godnym uwagi jest fakt, że podręczniki przesłażate zastąpiono nowymi. Kursy korzystają z Pow. Cen. Bib. Ruchomych, zreorganizowanych w system szafkowy. Takich szafek-kompletów jest obecnie 102; obsługują one 230 placówek, ilość ta jednak nie jest wystarczająca, bo wszystkich punktów obsłużyć nie może.

Na zasilenie Pow. Cen. Bib. Ruchomych, która w r. 1928 liczyła zaledwie 300, a która dziś liczy 9.765 książek, Wydział Powiatowy w r. dał 6.350 zł. Ponadto jest jeszcze 13 bibliotek gminnych i 1 biblioteczka miejska w Lidzie. Samorząd gminy również dba o ilościowy i jakościowy stan swoich bibliotek, czego dowodem fakt, że w r. w swoim budżecie przewidział 1.110 zł na biblioteczki szkolne i 9.260 zł na książki dla dorosłych.

Pod względem zasilenia bibliotek i szerzenia czytelnictwa nie pozostają obojętne i spółdzielnie wypożyczyców, które przeciwnie w wielu wypadkach okazują materialną pomoc bibliotekom w zasięgu

swoich siedzib, czego jednym z wielu przykładów jest spółdzielnia „Zorza” w Bieniakoniach, która dla jednej z miejscowych szkół zakupiła książek na 41 zł.

Pracownicy oświaty i nauczycielstwo mają dla własnych potrzeb bibliotekę podręczną, liczącą 908 tomów oraz bibliotekę teatru i chóru, składającą się z 700 tomików, podzielonych na 4 komplety każdy.

Dożywianiem działwy szkolnej zajmuje się powiatowy komitet teje nazwy z inspektorem szk. na czele. Na 241 szkół w powiecie w 168 szkołach dzieci są dożywiane. Ogółem liczba dożywianych dzieci wynosi 3.149, w czym 640 w samej Lidzie i 2.509 w terenie. W większości wypadków dzieci otrzymują gorące danie (zupę i chleb). Nad dożywianiem współpracują miejscowe organizacje społeczne z wojskiem, która w samej Lidzie np. w swoich kuchniach gotuje strawę dla dzieci, a kosza zwraca mu 200 kcm Dożywiania. Ponadto w r. rozdano najbiedniejszym dzieciom 450 par obuwia skózanego. Naturalnie akcja ta nie może objąć wszystkich dzieci pomocy materialnej potrzebujących, tym bardziej że fundusze na ten charytatywny cel są b. skromne.

Przedstawiciele prasy i władz szkolnych zwiedzili trzy placówki kursów, a mianowicie w Wawiorce, którą wizytował sam p. kurator, w Krasnowcach i w Dokudowie.

W Wawiorce — szkoła 3-klasowa, pracują 3 siły nauczycielskie: p. Szurpiccki, Drozdowa i Woźniakówna. Kursiści — to przeważnie absolwenci tej szkoły. Jest ich wszystkich około 30 od 16—19 rocznika. Podczas lekcji z wychowania obywatelskiego wykazują ogólny dobry poziom umysłowy, jak też i wielkie zainteresowanie przedmiotem oraz samym kursem, który tu jest II i III stopnia tzw. „wyższy”. Zajęcia mają dwa razy tygodniowo w środę i piątek po 6 godzin. Korzystają z radioaparatu nauczycieli. Czytają książki i czasopisma: „Strzelec”, „Moc”, „Ptomyk” i „Kurjer Wileński”.

Krasnowce — szkoła 2-klasowa pracują p. Filipowiczowie. Kurs liczy 30 słuchaczy od 17—23 roczniki; frekwencja dobra. To synowie chłopów, właścicieli od 2—4 h gruntu. Przyszli na kurs, aby „swoje wiadomości o Polsce i świecie nieco rozszerzyć”.

Na lekcji języka polskiego wykazują wielką poprawność we władaniu nim i znajomość gramatyki, pomimo, iż w domu „na codzień” rozmawiają po białorusku. Szkoła i kurs mieści się w ciasnej chacie wiejskiej, ale już w przyszłym roku przeniosą się do nowej szkoły im. Marsz. Piłsudskiego.

W Dokudowie — szkoła 3-klasowa, pracują 3 siły: p. Fodor — kierownik, p. Burlikówna i Antonowicz. Kurs liczy 40 słuchaczy, przeważnie w wieku przedpoborowym. Odpowiedzi z nauki o Polsce dobre i wielki pęd do oświaty. To przede wszystkim rzuca się w oczy, pomimo że na kurs przychodzą w łapciach z korylipowej i „klumpiach” — pantoflach na drewnianej podeszwie obitej z wierzchu skórą gorszego gatunku.

Zarówno w dziedzinie oświatowej, jak i charytatywnej współpracują z nauczycielstwem miejscowe organizacje, jak Zw. Strzelecki, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochot. Straż Pożarna i Kółka Rolnicze.

Kończąc należy podkreślić ten znamienny fakt, że władze szkolne w pow. lidzkim, w przeciwieństwie do innych powiatów, dają do tego, aby obecne kursy dla przedpoborowych przekształcić w przyszłości na dokształcające szkoły zawodowe.

F. Sz.

Ponowny napad na kupcową Szierenzusową

Wczoraj na klatce schodowej domu nr 4 przy ul. Kwiatowej dokonano zuchwalej kradzieży: Nieznany sprawca podbiegł do wracającej do domu kupcowej Gity Szierenzusowej i wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą artykuły spożywcze i 8 zł w gotówce. Rabuś zbiegł mimo nalychmiastowego pościgu, zorganizowanego przez przechodniów, zaalarmowanych krzykami napastowanej.

Należy dodać, iż przed kilku miesiącami przy identycznych okolicznościach na Szierenzusową dokonano podobnego

napadu. Napastnik zrabował jej wówczas 3 tysiące zł i rzucił się do ucieczki. Został jednak w wyniku pościgu zatrzymany. Znalaziono przy nim 3 tysiące złotych, które zwrócono poszkodowanej. [c].

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

wiekowi, który zarówno pod względem umysłowym jak i moralnym przerasta o głowę odkrywcy Ameryki.

Pięknie wydana książka Zweiga, zbliżająca do nas Magellana, żywego, bohatera, walczącego z przeciwnościami, triumfującego, a jednocześnie cierpiącego człowieka, wypełnia wielką lukę w naszym wykształceniu.

Czytając opowieść o wyprawie Magellana dookoła świata podziwiamy w nim nie tylko trud niezmożony i wolę, niezłomną, ale przede wszystkim arcy-ludzka szlachetną pasję odkrywczą, którą jest i po wieczne czasy będzie motorem naszej cywilizacji i kultury.

Gwiazdy ludzkości. W Humaczeniu polskim Zofii Petersowej ukazała się nowa książka Stefana Zweiga pt. „Gwiazdy ludzkości”.

W książce tej autor rozpatruje szereg wydarzeń historycznych, w których wiecześnie losy sprzeczają się do jednej jedynej dąży, do jednej jedynej godziny, a nawet jednej jedynej minuty... rzadkie w życiu jednostek, rzadkie też w przebiegu historii, a które Zweig nazywa „Gwiazdami ludzkości”.

Gdy marszałek Grouchy otrzymał od Napoleona rozkaz niedopuszczenia pod Waterloo wojsk Blüchera, a w trakcie tej operacji zamarzał okazję ocalenia cesarza związanego już z Wellingtonem rozstrzygającą bitwą, to tym samym zagasił blask wielkości zapalony nad własną głową i nad głową Napoleona: zapadła w

ośchłań kosmosu „Gwiazda ludzkości”. Bolesna miłość Goethego do młodzieńlicy Ulryki von Levetzow, nasycona cierpieniem, przyniosła liryce niemieckiej „Elegię marienbadzką”, nieprześcignione osiągnięcie poetyckie — „Gwiazda ludzkości” nienadaremno poraziła swoim światłem poełę. Odkrycie Eldorada, Dostojewski na pograniczu śmierci i ulaskawienia, zdobycie Bizancjum, kapitan Scott na biegunie południowym, nawodziny Marsylianki — oto jakie jeszcze tematy dostarczają Zweigowi sposobności do powtórzenia „w pieśni” zjawisk, które zajaśniały nad ludzkością jak oślepiające błyskawice.

O polskim Kiplingu. Adolf Dygasiński jest w literaturze polskiej zjawiskiem zupełnie oryginalnym. Pozytywista-przyrodnik, związany całym sercem z naszym krajem i zaludniającej nasze pola i lasy światem wierzącym, łączy w sobie sumiennosc badacza z głębokim uczuciem, sentymentem poety.

Wprowadzając po raz pierwszy w literaturze polskiej do akcji powieściowej zwierzęta, nie jako postacie drugoplanowe, ale jako bohaterów, Dygasiński stworzył nowe wartości literackie, które wiele lat później będą powodem przyznania nagrody Nobla... Kiplingowi. „Gody życia” Dygasińskiego — to polska „Księżka dżungli” o wiele nam bliższa niż egzotyczne dzieło pisarza angielskiego.

Przeszedłszy od zwierząt do ludzi dajemy nam pisarz wspaniale „pełnokrwiste po-

stacie, których galeria od chłopów („Dramaty lubadzkie”) poprzez szlachę wiejską („Pan Piszczalski”) aż do wariatów-aliuisty Molkena, świadczące o rozległej skali jego talentu.

W tę zwierzęco-ludzka ciżbę sączy Dygasiński złote promienie swego humoru, doprawionego odrobiną gorzkiej polityki-wistycznej satyry.

Gorączkowy, pośpieszny system pracy pisarza zaciążył na losach jego dzieł. Przeróżne wydawnictwa rozbijając powieści, nowele i opowiadania na tomy, tomiki i licho wydane broszurki przyczyniły się do tego, że dzisiaj jest wśród nas bardzo niewiele, którzy by mogli powiedzieć, że znają wszystkie dzieła Dygasińskiego.

Dlatego podnieść należy inicjatywę Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, znanego czytającej publiczności ze zbiorowych wydań dzieł Wyspiańskiego, Conrada, Sieroszewskiego i listów Orzeszkowej, który przystąpił do zbiorowego wydania dzieł Adolfa Dygasińskiego.

Inicjatywa ta jest godna uznania jeszcze i z tego względu, że przeczy powszechnie ustalonymu komunałowi o „drogich książkach polskiej”. Cena za 35 ilustrowanych, odbitych na b. dobrym papierze tomów ustalona została na zł 98, co nawet w porównaniu z zagranicą jest b. tanio.

Dofolczym w ramach omawianego wydania wyszły następujące dzieła Dygasińskiego: „As”, „Gorzalka” (2 tomy), „Zajac”, i „Pan Jędrzej Piszczalski” (2 tomy).

Tabela loterii

2 dzień ciągnięcia 1-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 48756
5.000 zł.: 58842 77113
2.000 zł.: 20470 61594 136821
162372
1.000 zł.: 67935 83752 112526
138069 164422
500 zł.: 10498 15831 23177 23616
38358 74086 78825 121417
250 zł.: 451 1034 3543 6849 8952
11993 19741 23637 26931 27921
34830 41514 42009 42452 48481
49533 53583 62353 62748 70872
73634 74354 76641 80105 81194
86547 91175 98087 102742 105001
112219 116894 120987 132737
136489 136740 139176 141946
150670 152428 153765 158095
159315 160874 163034

Wygrane po 125 zł.

10 264 376 484 689 939 1919
2367 72 998 3674 953 4439 772
5008 521 617 6196 564 83 605
7093 269 950 8403 965 9630 10456
11785 12295 748 13832 15055 241
770 901 16357 17328 19537 20470
21063 10678 810 473 704 99 22396
521 23171 364 926 24522 95 318
25531 26225 618 27476 28236
29324 707 30068 31177 465 93 657
32310 33038 53 712 34157 871.
35944 36205 71 678 789 37459
39428 44 40112 674 43055 44567 883
45614 756 46429 847 966 47400 923
48930 68 49125 505 94 604 10
50479 610 54 51574 52485 53039
60 531 948 54169 209 883 55106 538
56125 765 7489 643 48 98 58544 982
60507 5125 864 957 62337 300 754
63087 132 64888 66213 58 370 68133
69284 552 631 753 816
70460 870 972 71149 490 72020 111
997 73264 891 74505 779 75358 485
952 76651 863 77123 834 78062 79182
693 791
80571 81416 82642 83202 719 985
85125 863193 966 87653 926 88083
297 432 542 89071 434
90259 91011 112 285 885 929 92413
93170 690 94116 521 739 966 95276
9833 96427 97007 74 98320 99 579 99
646 857
100638 871 101386 524 915 103332
812 910 104378 105154 574 932 106860
646 831 107951 108400 949 109003 24
272 753 824 10396 810 10411 776 913
112649 113417 786 114043 437 535
115671 967 116178 118430 512 119076
394 120345 77 960 87 121702 122358
638 890 123101 7 56 420 89 930 12414
890 125573 889 126501 798 127150 889
676 890 128188 129523 130554 749
131041 132303 75 605 812 134372 651
136464 137603 926 138981 139825
909 141484 823 142556 143320 701 888
565 144035 145633 920 146715 906
147076 441 605 916 148007 161 968
149522 634 926 152444 93 783 90
153034 794 154162 903 155621 82
156094 157 844 85 157537 90 607 94

159067 290 160525 711 161751 827
163168 377 539 54 164922

Wygrane po 62,50 zł.

104 247 51 58 644 1034 37 244
448 53 531 39 7145 959 99 2147
78 290 349 498 629 722 908 3087
140 262 779 4134 361 618 5130
244 47 380 98 561 650 87 861 16
92 137 222 396 547 39 696 7189
992 8137 492 746 867 986 9099
140 63 235 77 322 24 416 42 776
950 10458 -26 657 78 866 11368
583 669 91 88 804 12147 47 96
265 310 778 762 902 13226 82 473
93 507 94 79 722 864 908 14175
378 447 812 93 922 15079 394 527
637 704 81 16460 503 26 74 708
33 97 920 17064 251 328 413 57
18798 992 57 19090 114 247 70
648 76 701 885 90 20136 269 410
668 816 21044 24 125 886 22033
107 63 448 563 90 23184 280 51
531 88 601 45 85 905 24032 56 77
317 461 552 22 692 764 985 25037
172 97 239 430 627 796 845 39 950
26193 239 656 59 791 934 27086
194 271 343 597 619 840 23043
324 623 55 57 29106 200 357 424
638 30011 241 40 71 502 72 891
31005 85 442 659 69 739 824 88
918 32468 508 63 667 739 57 839
33361 81 432 721 95 839 76 34088
151 93 255 81 331 421 561 624.
35161 75 82 480 718 49 36054 518
868 37133 80 270 460 544 71 641 71
989 38036 273 471 685 825 39 900
39035 112 382 862 87
40227 87 338 968 41161 447 663
42121 598 706 24 43087 267 344 73
721 53 822 44396 420 584 625 900
45227 815 46538 856 47092 130 425
763 818 48041 287 481 90 527 658
764 98 49109 282 333 435 523 661
76 835
50045 61 320 36 442 45 51 536 671
780 51082 134 426 731 97 835 37
52084 402 4 57 88 732 49 942 53279
839 54087 319 20 471 520 846 84 96
55357 67 95 641 757 856 56104 650
966 57005 43 215 560 58085 255 364
491 574 679 754 907 59383 782
60150 72 399 725 38 870 61058
566 625 96 991 62095 646 63324 64
485 532 71 958 64255 392 513 59 637
97 783 65075 139 84 237 92 421 85
80 794 76 66029 114 531 821 68201
72 386 648 850 75 967 99 69041 294
95 562 635 68
70855 139 210 527 635 92 867 7102
165 92 272 358 469 622 794 72027
332 471 575 705 8 891 73262 345 421
817 58 74108 283 628 783 93 931
75032 450 76578 917 60 77017 198 341
478 78003 249 360 720 812 68 79008
42 124 214 683 849 67 992 905
80013 312 501 605 751 89 852 909
81100 34 297 681 700 82134 235 97
99 570 66 83238 471 507 84 681 798
899 902 84231 90 328 558 647 63 827
85079 551 461 558 682 84 703 32 78
876 922 86014 113 201 581 96 607
86086 265 368 88011 95 145 548 653
89214 28 396 410 26 527 62 704 854
90061 148 73 239 55 897 581 692
91336 737 863 92063 347 420 538
93618 902 94022 88 135 97 260 72
98 303 610 797 811 969 95118 50 418

624 4 999 96039 129 264 462 536 81
75 61 819 97158 242 315 424 542 897
98032 160 240 365 77 517 661 722 98
99102 340 614 883
100133 335 71 640 712 15 958 10137
441 44 746 844 920 61 102298 332
74 481 807 69 73 103013 55 377 415
514 915 70 104160 96 320 55 86 801
19 105001 178 443 803 901 106844 92
107632 787 962 108082 538 77 88 708
109057 354 615 943 110074 377 715
959 11441 662 814 43 112155 221 87
589 789 866 113976 114034 148 99 239
364 83 688 990 115170 90 248 952
116213 88 550 86 883 912 117232 500
33 54 66 118016 235 513 721 96 866
983 119055 268 79 554 779 880 922
120038 203 76 375 84 886 121047 153
296 457 734 122209 30 389 404 718
123185 226 54 89 437 66 572 620 721
842 961 124871 489 809 125034 232
488 574 234 946 126157 77 262 85 625
758 950 87 17050 95 478 593 645 761
128000 123 60 271 535 655 890 907
41 129419 891 130021 191 468 131011
53 349 486 639 821 132333 628 77 778
133184 240 311 412 60 575 618 942
184186 218 49 381 404 512 38 600 84
754.

135128 452 805 943 136032 68
573 137074 192 203 9 33 57 67 552
67 84 138166 201 46 95 483 93 785
938 92 139020 190 320 422 697 768
77 976 95 140036 108 42 295 330 87
487 927 141124 826 142426 609 74
143482 613 88 975 144005 457 765
145108 202 454 513 97 636 706 954
146150 360 684 725 852 147054 603
148016 461 635 710 40 825 972 149138
678 949 150115 340 55 865 151125
61 243 305 475 869 936 152087 428
807 60 89 153008 251 300 43 483 712
154001 146 327 780 155500 672 825
20 70 156189 364 73 528 89 97 668
82 87 982 157088 156 294 571 93
687 921 158034 177 513 635 730 85
159185 233 70 650 892 160352 454 514
69 715 161124 228 372 162062 113 286
357 639 892 163056 116 327 818 70
164061 160 380 795 812

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 60888
2.000 zł. na nr.: 31398 73173
11834
1.000 zł. na nr.: 12178 17061
79766
500 zł. na nr.: 15255 45243 57778
71870 79511 84182 93402 98195
119198 162319
250 zł. na nr.: 4029 10758 11827
16233 25044 25271 30970 34186
34197 34216 49033 52364 59985
63323 72334 78085 84813 88439
105702 105808 114894 117241 118689
123790 127228 127569 128407 131097
133810 133730 135978 149627 150664
158433 163898

Wygrane po 125 zł.

175 5292 7535 10264 11617 12619
932 14312 457 15042 374 545 16 944
17300 949 18167 776 22087 23079 491
594 648 24218 25533 26265 27807
29100 76 30450 31447 33448 34772
807 35584 789 37022 781 38784 39595
40738 42526 995 47108 49119 902
50429 519 53513 54053 55127 922
56752 60099 395 62668 64797 67402
7152 530 72032 73647 74494 76945
77818 78315 649 80770 81409 83654
84845 85086 270 88233 90 90016 91193
416 944 98 94813 96314 97502 233
98383 812 99400 763 803 100632 703

818 101294 102176 105254 917 108869
112337 870 113416 939 115776 117596
119973 121984 122449 769 123244
124396 880 125910 129614 130180
131883 135556 661 142634 144609
146585 625 147084 278 148240 67 605
150454 153144 156452 715 158390
984 157945 164540

Wygrane po 62,50 zł.

566 1088 201 456 702 2293 80836
3083 217 45 707 4066 305 560 693 5181
254 376 447 898 908 6428 656 775
7185 837 8145 326 624 9381 452 608
957 10214 738 845 12202 984 13100
529 823 14241 601 15107 65 16458
64 724 997 17053 100 422 978 18578
668 19192 20177 392 21086 638 22540
995 23186 873 74 914 24208 42 300
582 831 905 63 25057 622 809 26010
629 27360 28162 521 766 89 888 29785
30147 236 522 31557 813 32724 824
72 983 33219 29 784 34059 605 835
35002 160 36030 394 37055 614 51
38038 288 723 46 39015 212 527 40138
210 39 918 41161 765 951 42400 20 80
809 43027 51 310 45068 457 585 93
46141 643 48 753 47479 898 375 681
49442 73 917 50186 565 51029 119 819
510 641 86 779 89 54270 89 375 681
344 55167 228 587 56601 57499 58460
59162 256 827 432 727 60310 596 685
999 62628 64227 65965 66341 558 965
67303 793 68297 377 69926 70209
891 95 907 38 71156 592 672 72362
757 61 73152 320 74337 656 76338 614
728 77607 78000 828 991 79108 498
80332 81930 84387 664 934 52 85299
86245 312 87258 88207 82 89397 460
659 90008 290 305 744 849 57 903
91392 677 92400 25 923 93263 364 715
843 909 94032 95225 527 80 849
96723 981 97505 817 962 98199 590
786 99194 418 36 689 747 832

100006 577 676 101620 946 103065
158 506 42 709 973 105108 289 366
654 806 36 944 106276 349 536 795
107122 833 36 971 108147 544 770 899
109236 653 724 970 110156 329 659
111303 28 483 866 112487 577 661
113228 62 892 114640 781 115349
116172 851 117188 260 358 82 506
625 805 118210 119246 692 890
120229 121064 504 608 85 122112 859
123315 124120 536 125306 822 972
126145 299 128242 356 641 952 13001
47 113 28 388 821 131222 319 544
132728 76 133040 81 262 480 134760
135568 99 646 755 81 858 95 136576
137040 43 305 138249 408 870 139039
467 579 140286 358 141966 142082
166 86 372 725 143585 144248 794
145212 703 146203 515 147340 531
970 148562 761 902 149196 510 97
627 824 984 150151 447 57 628 152117
249 155692 156141 537 607 718 85
157094 594 785 158182 497 616 95 788
888 159135 76 271 452 160062 653
815 49 923 161073 162380 574 872
163053 556 633 164096 221 96 909

IV ciągnięcie

Wygrane po 125 zł.

275 964 287 2643 3081 308 644
4764 889 7972 9213 10964 12554
14049 15673 16593 17019 568 18340
20499 21629 22513 876 944 23042
533 24014 797 837 996 25167 26668
27215 546 29843 30577 31256 32043
341 842 33284 814 34360 776 35900
37095 666 40140 68 41746 822 42322
45000 830 46965 50248 - 447 52848
53063 410 576 54088 507 871 56731
993 57064 59994 60632 61129 549
63384 65690 888 66293 507 68996
69225 70245 72382 73183 436 728

918 75659 78835 79815
80127 302 81421 82995 83261
84724 85853 88142 537 89297 91186
93772 96395 714 97537 98445
100703 101845 106867 108263 399
700 109070 404 111005 112551
117220 118194 358 119056 120662
121022 124098 125959 127115 129396
130623 131546 862 132545 46 680
133621 749 134138 266 135923
137159 839 936 138668 140412 141143
142515 145325 776 871 147191 814
149163 151020 152031 257 621 816
153991 154396 976 155550 732 943
156164 759 57581 777 944 158622
745 159077 160812 162322 762
164935

Wygrane po 62,50 zł.

23 735 11 24 458 2182 516 38 950
34 52 513 62 805 44 11 921 5332
751 779 6078 855 95 7588 668 840
8315 9112 539 10530 83 773 897 905
111115 621 12049 133 82 89 264 553
979 13187 799 838 70 14123 839
15181 779 16231 32 331 87 643 937
17445 18180 388 593 608 735 8214
19074 184 709 20196 562 913 22824
247 81 512 688 23113 313 635 24221
393 440 708 84 903 25041 193 26203
606 776 805 27162 225 714 28067
483 625 777 29078 659 73 823 30292
31545 667 843 924 32459 95 786 875
92 976 33066 226 390 702 919 34
34666 773 35378 36700 871 37190
241 669 39040 191 315 23 561 906
11

KRONIKA

LUTY
25
Sobota

Dziś: Zygryda, Cezarego
Jutro: Aleksandra i Nestora
Wschód słońca — g. 6 m. 22
Zachód słońca — g. 4 m. 43

KRONIKA HISTORYCZNA:

1831. Pamiętna bitwa pod Grochowem. Jan Skrzynecki wodzem powstania.
1876. Zmarł we Lwowie poeta Sew. Goszczyński.
1919. Uznanie Polski przez W. Brytanie

WILEŃSKA

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęczka (Jagiellońska 1); S-ów Augustowski (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Anfokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Budowa kanałów. W ciągu ostatnich kilku lat w szybkim tempie postępują na terenie miasta roboty kanalizacyjne. Ogółem Wilno posiada około 120 km kanałów, przy czym roczne kanalizuje się miasto na przestrzeni od 5 do 10 km.

— Jakże kredyty inwestycyjne otrzymał Magistrat? Z dniem 1 kwietnia r. b. wchodzi w życie nowy preliminarz budżetu miasta. Magistrat do chwili obecnej nie może jeszcze skonstruować budżetu nadzwyczajnego (inwestycyjnego) ze względu na brak wiadomości z Funduszu Pracy o przyznanych na rok bieżący kredytach na roboty inwestycyjne. Roboty te mają już niezadługo się rozpocząć, a dotychczas Magistrat z Funduszu Pracy nie otrzymał żadnych oficjalnych informacji. Z tego powodu w prezydium Zarządu Miasta panuje uzasadnione zaniepokojenie.

W drodze nieoficjalnej wiadomym jest jedynie, że Wilno przyznany ma być następujący kredyt: 150.000 zł na roboty wodociągowo-kanalizacyjne (pożyczka); 100.000 zł na roboty drogowe (dotacja) i 210.000 zł na regulację rzeki Wilii.

— Większość pracowników miejskich przeszerzegowana zostanie z jedenaszki do X stopnia służbowego. Na ostatnim posiedzeniu Zarząd Miejski uchwalił świeżo opracowany statut etatów pracowników miejskich. Statut określa szczegółowo stopnie służbowe, przysługujące pełniomym przez pracownika funkcjom.

Dodałnią stroną uchwalonego statutu jest przesunięcie większości pracowników XI stopnia do X. Wyrówna to do pewnego stopnia krzywdę najgorzej płatnym pracownikom miejskim.

Statut nie będzie jednak, niestety, obowiązywał od razu po uchwaleniu, będzie realizowany jedynie w drodze stopniowej.

— Lotne kontrole w celu uporządkowania ewidencji ludności. Wydział ewidencji ludności Zarządu Miasta przystąpił obecnie do planowej akcji, zmierzającej do całkowitego uporządkowania spraw meldunkowych i ewidencji ludności na terenie Wilna. W tym celu specjalnie delegowani urzędnicy miejscy zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje i upoważnienia rozpoczęli na terenie miasta przeprowadzanie lotnych kontroli, które potrwać czas dłuższy.

ZE ZW. I STOWARZYSZEŃ.

— „Istota pracy charytatywnej w konferencjach Św. Wincenego do Paulo”. — W niedzielę 26 lutego br. o godz. 18 w sali oo. Karmelitów przy Ostrej Bramie odbędzie się zebranie informacyjne T-wa Św. Wincenego do Paulo w Wilnie, na którym, między innymi, będzie wygłoszony referat p. „Istota pracy charytatywnej w Konferencjach Św. Wincenego do Paulo”. Wstęp wolny.

— Odczyt o samorządzie. 25 bm. o g. 18 przy ul. Tatarskiej 5 m. 3 w lokalu Związku Rezerwistów zostanie wygłoszony

odczyt przez radną miasta p. Hillerową o samorządzie. Rodzina Rezerwistów zaprasza członków i sympatyków. Wstęp wolny.

RÓŻNE

— Konsulat łotewski w środę 1 marca będzie nieczynny z powodu świąt.
— Ostatnie dwa dni zbiorowej wystawy obrazów Bronisława Jamontta, prof. Wydz. Sztuk Pięknych USB w lokalu Spółdzielni Pracy Artystów Wileńskich „Spaw”, Wilno, plac Orzeszkowej 11-b. Wystawa otwarta w godz. 10—17.

NOWOGRODZKA

— Czy Związek Właścicieli Nieruchomości zostanie zlikwidowany? Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Nowogrodzku, które w ubiegłym roku podjęło intensywną działalność, szczególnie w obronie drobnej nieruchomości, przeżywa ostatnio swój wewnętrzny kryzys, który się przejawia w cichym bojkotowaniu Stowarzyszenia przez grupę chrześcijan, którzy nie chcą oficjalnie należeć do wspólnej z Żydami organizacji. Wspomniane stowarzyszenie skupia bowiem właścicieli nieruchomości bez względu na rasę i wyznanie (należą chrześcijanie, muzułmanie i żydzi). W związku z tym przypuszczają niektórzy, że na zebraniu walnym br. wysunęły zostanie wnioski o wprowadzenie paragrafu aryjskiego, względnie o zlikwidowanie tego stowarzyszenia, jako nieodpowiadającego interesom grupy chrześcijańskiej.

— DOKTOR, spec. chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje chorych w Nowogrodzku w niedzielę dnia 26 lutego w domu Pere-seckiego, róg Zamkowej i Wielkiego Rynku.

LIDZKA

— Kwesta w Wawiorce. Z inicjatywy przewodniczącego Komitetu Pomocy Zimowej Dzieciom i Młodzieży w Wawiorce R. Szurpieckiego odbyła się w dniu 19 lutego 1939 roku kwesta uliczna w czasie której zebrano 10 zł. i 35 groszy. Pieniądze zostały zużytkowane na dożywanie dzieci w szkołach gminy wawiorskiej.

Kwestowali pp. Helena Turska, Lucja Piórkówna, Marcinowicz Czesław i Zybortowicz Jan

WIEŚWIESKA

— Wojsko i dzieci. Jeden z pododdziałów KOP w Snowniu zebrał samorzutnie kilkadziesiąt złotych, które przekazano szkole powszechnej w Pogorzalcach na kupno po noczy szkolnych. Ten czyn żołnierzy KOP jest odpowiedzią na gościnę, jakiej doznali żołnierze w okresie świąt Bożego Narodzenia, na „choince” szkolnej.

— Solenizant w opalach. P. Wawrzyniec Zefiryn Demuch, zamieszkały w uzdrowisku w miejscowości Kwacze Centralne — przy był do Horodzieja, aby godnie uczcić dzień swych urodzin. Ponieważ o współbiedniaków w takim wypadku niemiędno, po goźni nie p. Wawrzyniec był huśtany i wyrzucany pod sufit przy gromkich śpiewach „sto lat, sto lat” i okrzykach niech żyje! Kiedy p. Wawrzyniec poczuł, że już nie wleje w siebie nawet napařtka, poprosił o rachunek, proponując współbiedniakom załatwienie go „po niemiecku”. Towarzysze solenizanta nie tylko nie aprobowali jego projektu ale go sprali „na kwaśne jabłko”. P. Wawrzyniec musi sam pokryć kosztą libacji a mocno poturbowany, przyrzeka na przyszłość ściślejszą selekcję w doborze towarzystwa.

— „O dobrym wychowaniu”. Pp. Józef Matusiewicz i Jan Franciekiewicz z Siejłowicz studiowali pilnie z jednego podręcznika naukę o formach towarzyskich, wydaną przez znanego w Warszawie psycho-grafologa. W czasie praktycznych prób zastosowania ukoło (głębokiego), wynikła mała sprzeczka między przyjaciółmi spowodu różnicy w interpretowaniu omawianego wykładu i p. Jan podbił oko p. Józefowi oraz nablił kilka guzów w okolicy cieniienia. Nie wiadomo, jakie będzie zakończenie tego zajęcia, ale wykłady zostały narazie przerwane.

— Pełniowy Adas. Adam Tomaszewicz z Lubkowszczyzny został zaproszony na mas karadę. Ponieważ miał duże braki w garderobie, udał się do swego znajomka, Henryka Malentowicza, wdziewając jego kurtkę, czapkę, koszulę ze sztywnym gorsetem, krawat zielony z czerwonymi paskami, głaszno wane mankiety, kalże i parasol. Aby mógł spędzić wesoło i bezrosko wieczór, zabrał też wszystką gotówkę Malentowicza i organki. Te ostatnie stały się jego zgubą, albowiem Malentowicz podążył w ślad za Adamem wygrywającym skocznie kraźwiaka i „nakrył go”. Sprawa znajduje się w sądzie.

— Odzyskana zguba. P. Janowi Worona z Suchlicz ulotniła się przed siedemnastu laty pierwszorzędną sieczkarnia. Wszelkie poszukiwania nie odniosły skutku. Przed kilku dniami p. Worona bawił przypadkowo u k-

Przed wyborami do Rady Miejskiej Wilna

Kadencja Rady Miejskiej Wilna upływa w lipcu r. b. W tym czasie muszą być rozpisane wybory nowej Rady. Jak dotychczas nie jest jeszcze znany termin wyborów. Wiadomo jest jednak, że obecna Rada przed upływem jej kadencji nie będzie rozwiązana.

W wyborach weźmie udział, jak zwykle kilka grup. Żydy usiłują stworzyć blok jednolity i usiłują nawiązać porozumienie z „Bundem”, jednak jak dotychczas bez rezultatu. Duszą porozumienia jest dr Wygodzki. „Bund” stawia wygórowane żądania i prawd-

podobnie nie skorzystawszy z oferty dra Wygodzkiego, pójdzie do wyborów samodzielnie.

Lewica polska narazie nie rozpoczęła rozmów. Mówi się jednak o możliwości powstania grupy, do której wejdą PPS, Klub Demokratyczny itp.

OZN ma iść samodzielnie.

Endecja pada jak zwykle rękę konserwatystom, nie wiadomo jednak o będzie z „Falangą”. Nie wyklucone, że zechce spróbować swoich sił samopas. (z)

Niemieckie balony zaporowe



Reprodukujemy pierwsze zdjęcie z ćwiczeń niemieckich balonów zaporowych, które odbyły się w Bad Saarow. Przeciwko atakom lotniczym nieprzyjacielskich Niemiec lotniczo wojskowe stworzyło jako najskuteczniejszą obronę tzw. balony zaporowe, które swymi prawie niewidocznymi drutami chronią miasta i zakłady przemysłowe przeciwko wielkim nalotom wrogich samolotów. Nowa broń balonów zaporowych została zastosowana w Rzeszy po raz pierwszy w czasie ostatnich ćwiczeń. Widzimy kilka balonów gotowych do wzlotu.

wała i ku najwyższemu swemu zdumieniu i radości poznał swoją sieczkarnię, którą Włodzimierz Nowik oddał do reperacji. Sieczkarnia wróciła do prawego właściciela a Nowik pójdzie do aresztu.

ŚWIĘCIĄŃSKA

Szanowny Pan! Redaktorze! W związku ze sprostowaniem które ukazało się w pańskim poczytym piśmie z dn. 11.II.39 r. pt. „List do Redakcji”, umieszczony w dziale kroniki święciańskiej, proszę o umieszczenie niniejszego:

Nieprawdą jest to, że notatka pt. „Syn poblił oja”, która była umieszczona w „Kurjerze Wileńskim” dn. 24 stycznia br. została podana do wiadomości przez złośliwych sąsiadów, gdyż będąc naocznym świadkiem o wego zajścia opisałem prawdziwy fakt i wem co mnie grozi w wypadku, gdyby fakt ten nie był autentyczny.

Zadnych groźb ze strony kol. Jana Jelińskiego nie lekam się. Dzięki Bogu mamy w Podbrodzu dobrą władzę bezpieczeństwa publicznego, która w razie jakiegoś „nieporozumienia” zajmie się tym.

Łączę wyrazy szacunku i poważania. Władysław Barzdo.

Kol. Matejkańce, pow. Święciański.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „W perfumerii” — na przedstawieniu wieczornym! Dziś, w sobotę dn. 25 bm przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance wypełni współczesna komedia węgierskiego autora Mikołaja Laszlo pt. „W perfumerii”, w której w sposób dowcipny i wiele interesujący przedstawione są bliższe problemy współczesnego życia. Reżyseria pp. W. Alexandrowicz, H. Buyno, L. Korwin, S. Jaskiewicz, W. Ilewicz, S. Kępa, W. Lasoń, A. Czaplński, A. Łodziński, L. Tatarski. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamiła Golusowie. Ceny popularne.

— Niedzielną popołudniówką! Jutro, w niedzielę dn. 26 lutego o godz. 16 na przedstawienu popołudniowym grana będzie komedia w 3 aktach M. Laszlo „W perfumerii”, która od dnia premiery cieszy się nie słabnącym powodzeniem. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Dziś po cenach znizonych grana będzie komedia muzyczna „Podwójna buchalteria” w reżyserii K. Wyrwicz Wichrowskiej go.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o godz. 4 m. 15 grana będzie po cenach znizonych „Buchalteria podwójna”.

— Najbliższą premierą w Teatrze Lutnia będzie operetka „Gejsza” w reżyserii Wł. Szczawińskiego.

Ofiary

— Ofiara. Zamiast kwiatów na grób p. Józefy Mackielowej — zł 2 na żłobek m. Dzieciątka Jezus składa H. Jastrzębka.

Herbatka infiancka

W niedzielę, dnia 26 bm. przy ul. Ostrobramskiej 9, o godz. 18 odbędzie się herbatka infiancka z referatem p. M. Świerzińskiego, konsula z Dyneburga. Goście mile widziani.

Wycieczka dla radiosłuchaczy

Uczestnicy wycieczki w niedzielę 26 lutego będą obecni na mecie IV Marszu Żułów — Wilno na boisku na Antokolu.

Zbiórka jak zwykle obok wieży kościoła św. Jana wyjątkowo o godz. 11.30. Wstęp bezpłatny.

Z teki policyjnej

Ludwika Urbanowiczowa (Bollupska 18) zameldowała policji o zaginięciu jej męża, Antoniego Urbanowicza.

Rachela Minkiel (Łotczek 3) spadła ze schodów, doznając złamania nogi i ogólnego pochluczenia ciała.

Aleksander Maciuszonek (Ulański zauł. 11) zameldował policji, że wczoraj wieczorem przy zbiegu ulicy Dąbrowskiego i Św. Jakubskiej został napadnięty i poranny nożem przez idącego z nim Mikołaja Siemionowa (Ulański zauł. 6). (z)

Kradzież z przedpokoju

Z przedpokoju mieszkania Szymona sprawcy skradli wczoraj dwa płaszcze. (z)

Obława w knajpie

Wczoraj wieczorem podczas obławy policyjnej w knajpie przy ul. Juliusza Klaczki 4 policja zatrzymała kilku od dawna poszukiwanych złodziei.

Wprost z knajpy powędrowali oni do aresztu. (z)

Złoty skarb w... pocisku armatnim

Józef Korenko 74-letni mieszkaniec wsi Siłce Wielkie pod Dziną przechowywał 1.000 rubli w złocie w... pocisku armatnim, głęboko zakopany w ziemi. Wczoraj Korenko zgłosił się na posterunek policji w Dziśnie i zameldował o wy-

POKOJE

TANIE CZYSTE I CICHE

W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 81
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego” 15% rabatu

RADIO

SOBOTA, dnia 25 lutego 1939 r.

6,55 Pieśń poranna; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka z płyt; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Program na dzisiaj; 8,10 Muzyka poranna; 8,50 Czytanka wiejskie; 9,00 — 11,00 — Przerwa.

11,00 Audycja dla szkół; 11,25 Wyjątki z mniej znanych operetek; 11,57 Sygnal czasu i hejnał; 12,03 Audycja południowa; 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 Audycja życzeń dla dzieci słuchających radia w szkole w opracowaniu Ciości Hali; 13,35 Koncert orkiestry Rozgłośni Wileńskiej; 14,00 — 15,00 — Przerwa.

15,00 Audycja dla dzieci; 15,30 Muzyka o biadawa; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarcze; 16,20 Kronika literacka 16,35 „Sylwetki kompozitorów polskich”: Roman Statkowski; 17,45 Pogadanka aktualna; 17,55 Audycja KKO; 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe; 18,05 Sobótka spekerka w opracowaniu Sergiusza Kontera; 18,30 Audycja dla Polaków za granicą; 19,15 Konc. i muzyki włoskiej; 20,35 Audycje informacyjne; 20,55 Przerwa.

21,00 Transmisja koncertu z Budapesztu — Fantazja cygańska w wykonaniu orkiestry symfonicznej i solistów; 21,35 Godzina nie spodzianek; 22,35 Koncert rozrywkowy; 22,55 Rezerwa programowa; 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23,05 Zakończenie programu.

NIEDZIELA, dnia 26 lutego 1939 r.

7,15 Pieśń poranna. 7,20 Koncert por. 8,00 Dziennik por. 8,15 Audycja dla wsi 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Wiadomości rolnicze. Tr. do Baranowicz. 9,00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada” — Tr. do Baranowicz. 8,15 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10,30 Z oper nie mieckich (I). Na cygańską nutę (II) 11,45 Przegląd wydawnictw. 11,57 Sygnal czasu i hejnał. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „Jak powstało Wilno” — pog. dra Jerzego Ordy. 13,15 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. 13,45 W przerwie: „Radio w świetle” — aud. słowno-muzyczna. 14,40 W świecie przyrody: „Leśna dra pieźniki” — pog. W. Wysokiego. Tr. do Baranowicz. 14,50 „Wędrujemy do Gdyni” — gawęda dźwiękowa W. Boyć. Tr. do Baranowicz. 15,30 Echa przeszłości: „Ostatni kontuszowiec spod Oszmiany” — pog. Zofii Wojskiej. 15,30 Audycja dla wsi. 16,30 Koncert Kwartetu Wokalnego Kedrowa. 17,10 „Drobiazgi” — opowiadanie M. Dąbrowskiej. 17,30 „Piękna Galatea” — burleska — operetka w 1 akcie Polj Henriona, muz. Franciszka Suppego. 18,30 Chwila Biura Studiów. 18,40 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgł. Poznańskiej. 19,20 „Szymon Konarski” — w setną rocznicę stracenia — przemówienie prof. K. Kuratowskiego. 19,30 „Serce sercu serece daje” — słuch. wiejskie. Tr. do Baranowicz. 20,10 Wileńskie wiadomości sportu we. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Muz. lekka i taneczna. 21,55 „Łatki radiowe” — wesoła audycja. 22,30 Muzyka z płyt. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Zakończenie programu.



Pomnik bohaterskiego pułkownika Francesco Nullo, ofiarowany Warszawie przez miasto Bergamo.

KAŻDY, kto zaprenumeruje „Kurjer Wileński” jeszcze w lutym r. b. będzie otrzymywał bezpłatnie nasze pismo do dnia 1 marca 1939 roku. KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrazy (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Śleczkińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 planse.

Wieża Eiffel'a jubilatką

15 marca 1889 roku wykończona została Wieża Eiffel'a w przededniu otwarcia w Paryżu wystawy światowej.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Paryż bez smukłej, ażurowej sylwety wieży, odcinającej się na tle nieba, wyrastającej ponad mury dachów kopuł, wieżyc. Przyzwyczajeni się do niej i zrosili z nią paryżanie, szukają jej mimowoli na horyzoncie oczy turysty, dla którego wieża Eiffel'a stała się jednym z wiodących symboli Paryża, na równi czy też obok Łuku Triumfalnego, gmachu Luwru, wieży Notre-Dame, kopuły złoconej inwale dów.

Inaczej wyglądało to przed pięćdziesięciu laty. Projekt przedstawiony przez Eiffel'a był zaciekłe zwalczany przez opozycję. Pro testowali przeciw niemu nie tylko fachowcy, artyści ale i szary paryżanie, którzy buntowali opinię publiczną przeciw oszpecceniu — jak mówili — sylwety Paryża „kominem fabrycznym”, przytłaczającym ogromem swych 300 metrów wszystko, co tworzyło pię kno architektoniczne stolicy.

Na te zarzuty replikował Eiffel: „W mo im pojęciu wieża będzie pomnikiem zdobycy czy techniki współczesnej przemysłu francuskiego. Zupełnie fałszywym jest przekonanie, iż wysoka konstrukcja musi przynosić szkody gmachy okoliczne”.

Gdy wieża została wykończona okazało się, iż rację miał Eiffel, a nie jego oponent. Konstrukcja wieży zdumiewała swą lekkością, sylwetka jej wydawała się z pewnego oddalenia jakby ażurowym z lekkiego materiału.

Inżynier z zawodu Eiffel wycpałizował się w budowie mostów. Pomysł wieży jest odwróceniem konstrukcji mostu; tu arkady opierają się na filarze tam filar oparty na czterech arkadach.

Wieża Eiffel'a nie była, jak się okazało przedsięwzięciem deficytowym. Koszty budowy wyniosły 7 milionów 800 tysięcy franków. Ale już po roku dała ona 6 milionów dochodu z opłat za zwiedzanie. Obecnie zaś na na wieży znajduje się obserwatorium meteorologiczne, radiostacja nadawcza, restauracja.

Dzieło Eiffel'a należy już dziś do historii, mając za sobą pół wieku istnienia. Gdyby Eiffel żył dzisiaj, nowe materiały i zdobycze aerodynamiki pozwoliłyby mu na wybudowanie bez przeszkód wieży o wysokości do 700 metrów.

Giełda zbożowo-towarowa i lniana w Wilnie

z dnia 24 lutego 1939 r.

Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parrytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Zyto I standart	14.—	14.50
„ II	13.50	13.5
Pszonica jara jednolita I st.	19.75	2.25
„ „ zbierana II	18.75	19.25
Jęczmień I standart	—	—
„ II	16.75	17.25
„ III	16.25	16.75
Owies I	13.75	14.25
„ II	12.50	13.25
Gryka I	19.25	19.75
„ II	18.75	19.20
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	29.—	29.50
„ „ I A 0—55%	25.50	26.—
„ „ razowa 0—95%	19.50	20.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	36.75	37.75
„ „ I-A 0—65%	36.—	36.50
„ „ II 50—60%	29.—	30.—
„ „ II 60—65%	23.75	24.25
„ „ III 65—70%	18.25	18.75
„ „ pastewna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior”	33.—	33.50
„ „ „Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	9.50	10.—
„ „ „przen. śred. przem. st.	11.—	11.50
Wyka	17.25	18.—
Łubin niebieski	11.25	11.75
Siemię lniane bez worka	51.—	52.—
Len niestandardowy:		
Len trzepany Horodziej	2000.—	2040.—
„ „ Wolożyn	1720.—	1760.—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	1320.—	1360.—
Len czesany Horodziej	2240.—	2280.—
Kądział horodziejska	1600.—	1640.—
„ „ grodzieńska	1340.—	1380.—
Targaniec moczony	680.—	720.—
„ „ Wolożyn	880.—	920.—

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 24.II 1939 r następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

MASŁO za 1 kg	hurt	detal
wyborowe	3.60	4.—
stołowe	3.50	3.90
solone	3.—	3.20
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	2.30	2.60
„ „ żółty	1.90	2.20
litewski	1.75	2.—
JAJA za 1 kg	1.30	1.50



PROSZKI
ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
Zgodnie z oryginalnymi proszkami ze zn. fab. „KOGUTEK”
GASECKIEGO
tylko w opakowaniu higienicznym w **TOREBKACH**

PRACA

NA WYJAZD do zajęcia się dziećmi i domem poszukuje osoby bezwzględnie uczciwej, pracowitej i lubiącej dzieci. Pożądane przygotowanie fachowe i praktyka. Warunki szczegółowe do omówienia: Wileńska 29 m. 3 w godzinach rannych lub 14—17.

KURSY
pisania na maszynie
Wilno, Wileńska 32
Zapisy trwają.

Kino Teatr „PAN”
w Baranowiczach
Wielki przebój sezonu. — Czarująca **Deanna Durbin** jako bohaterka tysiąca zdarzeń w f.l. **„PODŁOTEK”**

Kino „APOLLO”
w Baranowiczach
Dzisiaj wielki podwójny program:
„Gibraltar”
Wielki film szp. egipski
„WŁADCA PRERII”
Film egzotyczny

ZAPOMNIANA

MELODIA
To czarowna pieśń młodości...
To pogodny zdrowy śmiech...
To miłość... to wiosna...
To słońce... to radość życia...
Piękny kolorowy nadprogram. Dziś początek o 2

MARS Nienotowany sukces! Zachwyt prasy! Entuzjazm publiczności! Film niezapomnianych wrażeń
„Wyrok życia”
Role główne: **Andrzejewska, Eichlerówna, Damięcki.**
Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy i aktualia

Następny program kina **MARS**. Film, który wstrząsnął światem
100 dni Napoleona
(BITWA POD WATERLOO)
Dalszy ciąg **„Pani Walewskiej”**

KINO Dziś. **Greta Garbo** i **Charles Boyer** w arcyfilmie
Rodziny Kolejowej
ZNICZ „PANI WALEWSKA”
Wielka i jedyna miłość Napoleona.
Nadprogram: **DODATKI.** Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

Sygnatura: Km. 30/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Oszmianie Michał Paszuk mający kancelarię w Oszmianie przy ul. św. Duszka Nr. 10 na podstawie art. 676 i 679 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 kwietnia 1939 roku o godz. 16 w Sądzie Grodzkim w Hołszanach odbędzie się sprzedaż w drodze powtórnego przetargu należących do dłużnika Bronisława Pietkiewicza nieruchomości skła dającej się z działki gruntu obszaru 15 ha 1300 mtr. kw. w 2 parcelach położonej w kol. Grauzyskiej (Widzyskiej), gm. grauzyskiej, pow. oszmiańskiego, woj. wileńskiego z zabudowaniami. Posiada księgę hipoteczną Nr. 7959/B przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie. W zastawie i we wspólnym posiadaniu z innymi nie znajdującymi się, natomiast znajduje się w dzierżawie u Pawła Staszewskiego do dnia 23 kwietnia 1940r.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 7000 zł., cena zaś wywołania wynosi zł. 4666 gr. 67.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rękojmnie w wysokości zł. 700 — oraz zezwolenie Wileńskiego Urz. Wojewódzkiego jak również Starostwa szmiańskiego w myśl art. V. przep. wpr. na prawo na bycia.

Rękojmnie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze matelnic. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Hołszanach. Dnia 20 lutego 1939 r.

Komornik: Michał Paszuk.

Sygnatura: 2/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku I rewiru Antoni Birula, mający kancelarię w Nowogródku, ul. 3 Maja Nr. 10 na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1939 r. o godz. 9 w Nowogródku przy ul. Korelickiej Nr. 3 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Książnica Szkolna w Nowogródku, składających się z 60 rolek tapet, 200 bloków rysunkowych, 30 ryz pa pieru, 25 podręczników szkolnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 450.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 31 stycznia 1939 r.

Komornik: A. Birula.



— Gdy sędzia mnie się zapytał, ile lat mam, nie wiedziałam w pierwszej chwili, 24 czy też 25.
— No, i cóż odpowiedziałas?
— 18!

Sygnatura: Km. 26/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie Adam Wysocki mający kancelarię w Mołodecznie (lokal Sądu Grodzkiego) na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 marca 1939 r. o godz. 8 w Rakowie k. Olechna, pow. mołodeczańskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Wołkowicza Perca, składających się z kozuszków zakopiańskich 24 szt., plus 9 skórek bibrołowych, kołnierzy bibrolowych czarnych i brązowych 51 szt., skórek innych gat. w ilości 49 szt., kredensu, szafy z lustrem, otomany, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.680.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 23 lutego 1939 r.

Komornik: Adam Wysocki

LEKARZE

DR. MED. JUR. JANINA PIOTROWICZ JURCZENKOWA
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZ
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 7—11 5—8 w.

DOKTOR ZELDOWICZOWA
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.04
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1A—^o róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

MAGIEL-ELEKTRYCZNY wraz z lokalem z powodu wyjazdu do sprzedania. — Dowiedzieć się: ul. Uniwersytecka 9 m. 22.

Towarzystwo Ubezpieczeń

zaangażuje na dobrych warunkach po teoretycznym wykształceniu i okresie próbnym kilku reprezentacyjnych i akwizycyjnie uzdolnionych panów. Dokładne oferty pod: „Ubezpieczenia życiowe” proszę składać do adm. „Kurjera Wileńskiego”

HELIOS

Program, który wywołał zachwyt. Ulubienica publiczności
Sylwia SIDNEY
we wzruszającym filmie **„Ten, którego kochałam”** oraz 2) Niewidziane dotychczas oświetlające kolorowe widowisko **„Goldwyn Follies”** (JEJ KOCHANY CHŁOPIEC) Początki seansów o godz.: 4—7—10

CASINO

Ostatnie dwa dni Najwspanialsze arcydzieło XX wieku
W rolach głównych: **Annabella, Tyrone Power, Loretta Young.**
Nadprogram: Piękna kolorowa groteska p. t. **„PARODIA GWIAZD”**
Początek seansów o godz. 2—4—6—8—10 20. — Uwaga! O godz. 2 ceny niższe

SWIATOWID

Chrześcijańskie kino Czołowe arcydzieło kinematografii światowej
Indyjski grobowiec
W roli głównej posagowo piękna **LA JANA** i niezrównani **Hans Stüwe** i **Gustaw Diessi**
Początek seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

OGNIKO

Dziś. Wielki romantyczny film polski
„FLORIAN”
wg porywającej powieści Marii Rodziewiczówny. W rolach głównych: St. Angel-Engelówna, Kazimierz Junosza-Stępowski, H. Grossówna, J. Pichelski, J. Węgrzyn, J. Orwid i inni
Nadprogram: **UROZMAIACONE DODATKI.** Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40
Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

BUTY OFICERSKIE
oraz różne obuwie
ELEGANCKIE, MOCNE I TANIO
TYLKO Z PRACOWNI
W. PUPIAŁŁO
Wilno, Ostrobramska 25

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąćicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułafska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Giebo-
kie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy
Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy
Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.